

# ECHO KLUCZ

INFORMACYJNY  
MIESIĘCZNIK  
SAMORZĄDOWY

ISSN 1426-1987



Nr 6/96  
CZERWIEC 2000

cena 2 zł

Bogucin Duży - Bydlin - Chechło - Cieślin - Golczowice - Hucisko  
Jaroszwic - Klucze - Kolbark - Krzywopłoty - Kwaśniów Dolny  
Kwaśniów Górny - Rodaki - Ryczówek - Zalesie

## W NUMERZE

- Dzień samorządowca
- Dzień Matki
- Delegacja na Ukrainie
- wywiad z Panią Urszulą Jaworską

## JUBILEUSZOWE SPOTKANIE SAMORZĄDOWCÓW GMINY KLUCZE

Kluczewscy samorządowcy uroczystie obchodzili jubileusz 10 - lecia samorządu. Spotkanie odbyło się 27 maja w Domu Kultury PAPIERNIK z inicjatywy Rady Gminy Klucze.

Zgromadziło ponad 100 osób, wśród których obecni byli radni trzech kadencji.



Wójt Gminy Małgorzata Węgrzyn i przewodniczący Rady Gminy trzech kadencji, od prawej: I kadencji Krzysztof Dąbrowski, obecnej Eugeniusz Kulawik i II kadencji Henryk Dziechciewicz



Pracownicy samorządowi podczas uroczystości

Ciąg dalszy na następnej stronie

## MAŁOPOLSKA LISTA SZANS Informacje z województwa



Marszałek Województwa Marek Nawara podczas losowania nagród w Urzędzie Marszałkowskim w Krakowie.

Czytaj str. 10

## DZIEŃ MATKI



Przedszkolaki z Klucza



Spotkanie w Chechle

Czytaj str. 12,13

## ZŁOTY MEDALISTA ROBET MUSIORSKI

- zdobywca 4 złotych medali  
na Letnich Mistrzostwach Polski Osób  
Niepełnosprawnych

Czytaj str. 4



Robert z panią Krystyną Bartkowiak - sekretarzem Komitetu Paraolimpijskiego i ministrem Longinem Komołowskim podczas mistrzostw w Oświęcimiu

# Jubileuszowe spotkanie samorządowców Gminy Klucze

Tekst i foto: Halina Ładoń

Kluczewscy samorządowcy uroczystie obchodzili jubileusz 10 - lecia samorządu. Spotkanie odbyło się 27 maja w Domu Kultury PAPIERNIK z inicjatywy Rady Gminy Klucze. Zgromadziło ponad 100 osób, wśród których obecni byli radni trzech kadencji i pracownicy samorządowi.

Dwoje radnych, którzy pełnią tę funkcję przez trzy kolejne kadencje

- Halina Miłowicka i Tomasz Hagno otrzymali dyplomy z rąk przewodniczącego Rady Gminy Eugeniusza Kulawika. Uroczystość uświetniła swoim występem młodzież ze szkoły podstawowej i gimnazjum w Bydlinie. Po części oficjalnej radni, pracownicy i goście zaproszeni zostali na poczęstunek, podczas którego była okazja do rozmów i wspomnień. Spotkanie było bardzo przyjemne, a najważniejsze, że upływało w miłej atmosferze.



Poniżej publikujemy tekst przemówienia Przewodniczącego Rady Gminy Eugeniusza Kulawika wygłoszone na tym spotkaniu.

Otwierając nasze uroczyste spotkanie z okazji 10-lecia samorządności, pragnę powitać obecnych na naszym spotkaniu, a w szczególności

Panią Wójt Małgorzatę Węgrzyn, która dzierży ster naszej władzy gminnej już 18 lat, duchownych z terenu naszej gminy z księdzem Stanisławem Pułką, uczestnikiem pierwszej sesji samorządu, sprzed 10 - ciu laty, radnych z trzech kolejnych kadencji, pracowników samorządowych i dyrektorów szkół

Wielce dostojni goście!  
Szanowni radni!  
Szanowna Pani Wójt!  
Szanowni pracownicy!

W dzisiejszym uroczystym dniu, z okazji 10 - lecia samorządności spotykamy się, aby uczcić ten Jubileusz, ważny nie tylko dla naszej gminy, ale także całej Polski.

Pragnę wyrazić wielką radość, że przyszliście tu Państwo tak licznie, że pragniecie być z nami, wymienić spostrzeżenia i doświadczenia.

Historyczne wydarzenie jakim były w dniu 27 maja 1990 roku pierwsze wybory samorządowe wymu-

siło także zmiany w funkcjonowaniu i kompetencjach samorządu i gminy.

Nowa ustawa samorządowa z 8 marca 1990 r. ustanowiła, że mieszkańcy gminy tworzą wspólną



samorządową. Precyzuje ona trzy podstawowe punkty, upodmiotowujące gminę :

1. Gmina wykonuje zadania publiczne w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność.
2. Gmina posiada osobowość prawną.
3. Samodzielność gminy podlega ochronie sądowej. Gmina realizuje zadania własne, a także zadania zlecone z zakresu administracji ponadgminnej. Zmienił się również zakres kompetencji władzy.

Obecnie gminą kieruje Zarząd wybierany przez Radę, a Rada Gminy sprawuje funkcję uchwałodawczą i kontrolną. Zostały też określone zasady finansowania gmin.

Dochodami gminy są podatki: rolny, od nieruchomości, leśny, od środków transportowych, od dzia-

Samorządowcy podczas uroczystości



łalności gospodarczej, wpływy z różnego rodzaju opłat, udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa ( od osób fizycznych i prawnych); dochody uzyskiwane przez jednostki budżetowe i z majątku gminy, subwencje: ogólna (w tym na cele oświatowe) i drogowa oraz dotacje celowe z budżetu państwa na dofinansowanie zadań własnych gmin i dotacje na zadania z zakresu administracji rządowej.

Pozwoliło to postawić finanse gminy na zdrowych zasadach.

Przez minione 10 lat szereg kompetencji przekazywanych jest gminie, jednakże nie zawsze idzie za tym potrzebna i wystarczająca ilość pieniędzy.

Mocno rozbudowana w naszej gminie baza oświatowa, kulturalna, sportowa itp. powoduje, że lwia część budżetu przeznaczona jest na jej utrzymanie, ograniczając w znacznym stopniu środki na nowe zadania.

Od 1 stycznia 1999 r. weszła w życie reforma samorządowa wprowadzająca trójstopniowy podział Państwa; gminy, powiaty, województwa .

Ustawodawca zadbał, aby zakres działania samorządu województwa nie naruszał samodzielności powiatu i gminy, a powiat nie może naruszać zakresu działania gmin, zaś współpraca między nimi odbywa się na zasadzie partnerstwa.

Samorząd województwa wykonuje zadania publicz-

Na pierwszym planie: Z-ca Wojta Józef Kaczmarczyk, Wójt Gminy Małgorzata Węgrzyn, Ksiądz Stanisław Pułka, Przew. Komisji Oświaty Barbara Wąs



ne o charakterze wojewódzkim, natomiast do zadań powiatu należy ochrona zdrowia, szkolnictwo ponad podstawowe, drogi powiatowe, nadzór budowlany, geodezja, komunikacja.

Cofając się myślą wstecz trzeba podkreślić, że i w okresie poprzedzającym zmiany ustrojowe mieszkańcy naszej gminy nie stali z boku bezczynnie.

Wiele społeczności wiejskich także w tamtym okresie wykazywało dużą aktywność, a szczególnie wyróżniała się tzw. „ściana wschodnia” gminy, do której zaliczane są także oba Kwaśniowy.

W nowy okres weszliśmy z wodociągami, wsie zostały zgazyfikowane, powstały ośrodki zdrowia, remizy, stadiony, świetlice, domy kultury, kryta pływalnia. Wielu zazdrościło nam dróg łączących poszczególne sołectwa, pozostających w dobrym stanie do dnia dzisiejszego.

Wiele z tych dóbr powstało niejednokrotnie wyśmiewanym czynem społecznym, przy olbrzymiej aktywności całego społeczeństwa i ówczesnych radnych. Nie można też pominąć osiągnięć w budownictwie sakralnym: dzięki zapobiegliwości duszpasterzy i ofiarności parafian powstały dwa nowe kościoły, wybudowano lub rozbudowano cztery cmentarze, wykonano ogrom prac upiększających świątynie i



ich otoczenie, wykonano szereg prac renowacyjnych obiektów.

Toteż samorządom, działającym w nowych warunkach było o wiele łatwiej, gdyż mogły się skoncentrować na innych zadaniach, których efekty widoczne są gołym okiem.

Szczególną chlubą radnych poprzednich kadencji są budynki i baza oświatowa: nowa szkoła w Bydlinie, wyremontowane i zmodernizowane pozostałe budynki oświaty na terenie gminy, trzy sale gimnastyczne, pływalnia, nowoczesne ogrzewanie gazowe, sale komputerowe. Niestety „łyżką dziegciu w beczce miodu” jest szkoła w Kwaśniowie, dla której czas jakby się zatrzymał.

W nielicznych już sołectwach dokończono budowę wodociągów i gazyfikację, na ukończeniu jest budowa ulic i dróg lokalnych na terenie gminy.



Radni Halina Miłowicka i Tomasz Hagno (zdjęcie obok) otrzymują dyplomy z rąk przewodniczącego za pełnienie funkcji radnego już trzecią kadencję



Należy też wspomnieć o nowej siedzibie gminy i wyremontowaniu wielu obiektów publicznych. Prawie wszyscy chętni mają podłączone telefony. Przed nami stoi w tej chwili bardzo ważne zadanie ekologiczne wymagające olbrzymich nakładów - kanalizacja gminy.

Wprowadzone przez rząd nowe reformy: oświaty i służby zdrowia, systemu ubezpieczeń społecznych i administracji, nakładają na radę i społeczeństwo szczególne zadania i wyzwania, trzeba bowiem rozwiązać dylemat co i jak zrobić, aby one w jak najmniejszym stopniu dotknęły społeczeństwo.

Trudności, które towarzyszą tym przemianom, zakrojonym na tak szeroką skalę, często przesłaniają nam właściwy sens tej ewolucji, ale myślę, że za kilka lat wszyscy zrozumiemy i docenimy ten wysiłek, którego celem jest zbudowanie nowoczesnego, funkcjonalnego i przyjaznego każdemu człowiekowi państwa.

Chociaż wielokrotnie spotykamy się z objawami społecznego niezadowolenia spowodowanego brakiem miejsc pracy, szerzącym się coraz mocniej ubóstwem, to jednak mocno wierzymy, że te olbrzymie przemiany z biegiem czasu uzyskają akceptację

społeczeństwa i doprowadzą do poprawy warunków życia nas wszystkich.

Od radnych również zależy czy społeczeństwu przywrócona zostanie równowaga naruszona lawiną zmian, czy ludzie mieszkający na terenie naszej gminy będą z zaufaniem przychodzili do nas ze swoimi kłopotami, czy otrzymają wsparcie i pomoc.

Szanowni Państwo!

Od wyborów w maju 1990 r przez trzy kadencje w Radzie pracowało 61 radnych; 46 pełniło swą zaszczytną funkcję przez jedną kadencję, trzynastu przez dwie kadencje, a dwoje radnych: Pani Halina Miłowicka i Pan Tomasz Hagno przez trzy kolejne kadencje Rady.

Tym dwojgu radnym pragnę szczególnie pogratu-

Samorządowcy podczas uroczystości



lować zaufania społecznego i wyróżnić dyplomami okolicznościowymi.

Szanowni Państwo!

Kończąc życzę Wam i sobie, abyśmy razem odnieśli sukcesy, aby czas, który poświęcamy służył wielu ważnym i potrzebnym sprawom, aby strategia naszego działania przyniosła wiele dobrego, aby pracownicy samorządowi czuli satysfakcję ze swojej pracy, nie doznawali przykrości, ale jednocześnie, by swoje obowiązki wypełniali zgodnie z etyką.

Życzę radnym poprzednich i obecnej kadencji pomyślności w życiu osobistym i zadowolenia z wypełnionej roli, jaką odgrywają w życiu społeczności z których się wywodzą.



# Sesja Rady Gminy Klucze

Ostatnia sesja odbyła się 17 maja br. Po złożeniu sprawozdania z prac zarządu przez Wójta Gminy Panią Małgorzatę Węgrzyn, przystąpiono do kolejnego punktu porządku obrad, - podejmowanie uchwał. Podjęto między innymi następujące uchwały:

- w sprawie ustalenia numerów i granic obwodów głosowania oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych
- wysokości opłat za znakowanie zwierząt przeznaczonych do obrotu (ustalono kwotę 5 zł)



Podczas obrad



- w sprawie dokonania zmian Uchwały Budżetowej w zakresie przeniesień między działami wydatków

- w sprawie współfinansowania zakupu samochodu osobowego dla Komisariatu Policji w Kluczach

Na sesji omawiano sprawy:

- dotyczące działalności GOKSTiR, który od 1 lipca będzie funkcjonował na zupełnie innych zasadach, do tej pory funkcjonował jako zakład budżetowy. Przy tej okazji rozważano sprawę funkcjonowania poszczególnych obiektów, w których mieszczą się placówki GOKSTiR.

- Dyskutowano na temat budynku wielofunkcyjnego w Krzywopłotach. Radny Ireneusz Płowiec pytał jak budynek ten będzie zagospodarowany. Nie ma na razie żadnych decyzji. Muszą być przeprowadzone rozmowy z mieszkańcami i Rada Sołectwa, aby zdecydować o dalszych losach tego obiektu.

- Omawiano sprawę ulicy Olkuskiej w Kluczach, która staje się chwilami bardzo niebezpieczna z uwagi na ogromny tłok. W tej sprawie Rada podjęła uchwałę, aby zostało wystosowane pismo do Wojewody Małopolskiego o podjęcie działań zmierzających do poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na tym odcinku.

- Radni z poszczególnych miejscowości omawiali stan dróg na terenie swoich sołectw, poruszono sprawę kursów autobusów, oświetlenia ulicznego.

- Omawiano także sprawy bezrobocia i ubożenia naszego społeczeństwa. Sytuacja jest bardzo trudna. Bezrobocie to zadanie powiatu, gmina nie rozwiąże tego problemu, tym bardziej, że nie jesteśmy już objęci strukturalnym bezrobociem.

- Przewodnicząca Komisji Oświaty i Zdrowia Barbara Wąs, zasygnalizowała problem badań mamograficznych. Być może uda się dofinansować te badania.

tekst i foto: Halina Ładoń



# Robert Musiorski z Klucz

- zdobywca 4 złotych medali na Letnich Mistrzostwach Polski Osób Niepełnosprawnych

Letnie Mistrzostwa odbywały się w dniach 28-29 maja br. w Oświęcimiu w Ośrodku Sportu i Rekreacji. Robert był jednym ze 150 uczestników - pływaków. Oczywiście, tak jak to działo się przez kilka kolejnych lat na zawodach, w których Robert uczestniczył, wszystkie złote medale należały do niego, tak też było tym razem, we wszystkich czterech konkurencjach na basenie w Oświęcimiu: 400m stylem dowolnym, 100m stylem dowolnym, 200m stylem zmiennym i 100m stylem klasycznym - zdobył 4 złote medale.

Do domu Robert przyjeżdża bardzo rzadko



Robert z rodzicami

i dosłownie tylko na parę godzin. Rozmawiałam z nim 31 maja późnym wieczorem, bo tak późno do domu przyjechał, a 1 czerwca rano już wyjeżdżał na Międzynarodowe Otwarte Mistrzostwa Anglii. Mistrzostwa Anglii, są prestiżową imprezą trwająca przez trzy dni. Robert spotka się tam z Australijczykami, Anglikami, Kanadyjczykami - czyli czołówką świata w pływaniu.

Po powrocie z Anglii, ma egzamin praktyczny z masażu w swojej szkole i tuż po tym egzaminie - obronę pracy. Wprawdzie pozostaje mu niewiele czasu na naukę, bo ciągle jest w rozjazdach, ale życzymy mu pomyślnych egzaminów i zapewniamy, że kciuki wszyscy trzymać będziemy.

Po obronie pracy, nasz złoty medalista, już 23 czerwca wyjeżdża na obóz szkoleniowy. Szkoła się będzie nieustannie aż do Paraolimpiady w Sydney. Czeką go ciężka praca i ciągłe treningi. Na Paraolimpiadę wyjeżdża 8 października.

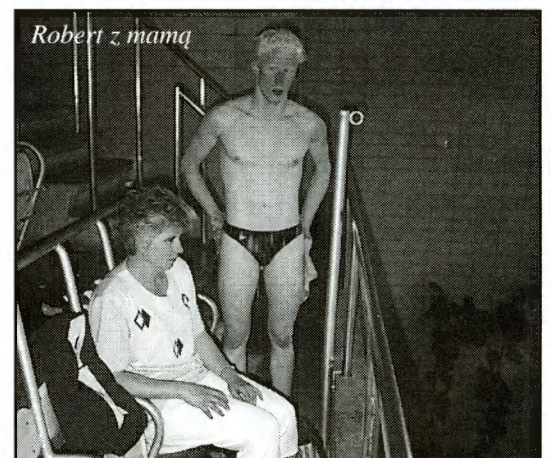
Koniecznym jest wspomnieć, że Robert został wyróżniony przez krakowskie środowisko i razem z Marcinem Urbasiem - lekkoatletą otrzymał stypendium rektora Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie.

Serdecznie gratulujemy sukcesów!

Halina Ładoń



Robert na podium



Robert z mamą

# Założyła w Warszawie Fundację, aby pomagać chorym na białaczkę

**Urszula Jaworska pochodzi z Chechła, a obecnie na stałe mieszka w Warszawie**

**„To wszystko od Boga, los tak chciał, abym żyła...”**

**Z Panią Urszulą Jaworską rozmawiała: Halina Ładoń**

**W** Chechle, swojej rodzinnej miejscowości Pani Urszula znana jest pod imieniem Dorota, tak zwracali się do niej koledzy i koleżanki oraz rodzina. Pani Urszula jako 10-letnie dziecko wyjechała z Chechła do Warszawy. Tam uczęszczała do Państwowej Szkoły Baletowej. Po uzyskaniu dyplomu w 1981 roku, rozpoczęła pracę w Zespole Pieśni i Tańca MAZOWSZE. Następnie pracowała w warszawskim teatrze Syrena, prowadziła również studio baletowe przy Państwowej Szkole Baletowej w Warszawie. Tańczyła także w grupie baletowej SABAT. Odbyła wiele podróży koncertowych w kraju i za granicą.

**Kiedy rozpoczął się Pani dramat, w którym momencie dowiedziała się Pani o swojej chorobie - białaczce?**

Pracowałam w Szkole Baletowej, był rok 1994. Wszyscy otrzymaliśmy skierowania na rutynowe badania okresowe. Nie ukrywam, że źle wyglądałam, trochę schudłam, badania wykazały, że mam 174 tysiące białych ciałek krwi. Zostałam natychmiast skierowana do Instytutu Hematologii. Okazało się, że jest to białaczka szpikowa. Jedyną szansą na uratowanie mego życia był przeszczep szpiku. Profilaktycznie otrzymałam lek - Interferon, który w jakimś stopniu hamował rozwój choroby, a w międzyczasie rozpoczął się długi okres poszukiwania dawcy.

**Kto był Pani dawcą?**

Oczywiście najpierw szukano dawcy w najbliższej rodzinie. Moja siostra miała kod genetyczny niewiele odbiegający od mojego, ale niestety nie mieścił się on w wymaganej normie. Wobec takiej sytuacji Instytut Hematologii w Warszawie rozpoczął poszukiwanie w rejestrach światowych nie spokrewnionego dawcy. Po trzech latach, w lutym 1997 roku znaleziono dawcę w Holandii. Byłam pierwszą osobą w Polsce, której przeszczepiono szpik od dawcy nie spokrewnionego. Przeszczepu dokonał zespół z Kliniki Hematologii Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach pod kierunkiem profesora Jerzego Hołowieckiego.

Dodam, że ogólny koszt mojego leczenia łącznie z szukaniem dawcy i sprowadzeniem szpiku z Holandii zamknął się kwotą 114.500 zł.

**Jak najprościej mogłaby Pani określić białaczkę...**

Białaczka jest chorobą, której nie widać. Na białaczkę nie umiera się, ona niszczy odporność podobnie jak AIDS. Niektórzy lekarze niewiele wiedzą na temat tej choroby, a wiedza pozwoli natychmiast odpowiednio kierować człowiekiem. Podstawową sprawą są systematyczne badania morfologiczne. To najprostsze badanie laboratoryjne może, tak jak w moim przypadku stwierdzić stan białych ciałek krwi. Badanie morfologii winniśmy robić przynajmniej jeden raz w roku. O tym przypominam i pragnęłabym, aby moja uwaga nie była zlekceważona.

**Kto może zostać dawcą szpiku?**

Dawcą może zostać osoba o dobrym stanie zdrowia, a przede wszystkim taka, która nie przeżyła chorób: hematologicznych, onkologicznych, wirusologicznych, a w szczególności żółtaczki i HIV. Jest również bardzo istotny wiek. Dawcą może być osoba między 18 a 50 rokiem życia. Najważniejszą jednak sprawą jest zgodność danych antygenowych dawcy i biorcy. Szpik pobiera się z talerza biodrowego na sali operacyjnej pod znie-

czuleniem ogólnym. Po oddaniu szpiku wymagana jest tylko jednodniowa hospitalizacja, gdyż szpik regeneruje się bardzo szybko. Szpiku niczym zastąpić nie można.

Wiem, że mieszkańcy Chechła pomogli Pani w tym krytycznym momencie...

Przed Mieszkańcami Chechła chyła czoła. Pragnę im serdecznie podziękować za wielką zbiórkę pieniędzy, zebrali Oni 20.000 złotych. Te pieniądze zostały przeznaczone na moje leki przed przeszczepem, abym mogła dożyć do przeszczepu.

Wszystkim, którzy wykazali dobrą wolę, którzy szczerze dawali pieniądze, jak również krew dla mnie, kiedy byłam już po operacji - bardzo serdecznie dziękuję i zapewniam, że nigdy tego nie zapomnę. Ponieważ nie mogłam osobiście wszystkim podziękować, proszę więc przyjąć podziękowania za pośrednictwem ECHA KLUCZ.

Bóg dał, że żyję. Chcę teraz pomagać innym.

**Założyła Pani Fundację swojego imienia i postanowiła pomagać chorym na białaczkę, proszę powiedzieć co jest głównym celem tej Fundacji?**

Po udanym przeszczepie i powrocie do zdrowia, postanowiliśmy razem z mężem założyć Fundację, aby pomagać innym chorym na białaczkę. Moja Fundacja działa od października 1997r. a jej głównym celem jest zorganizowanie w Polsce rejestru dawców nie spokrewnionych pod nazwą Bank Dawców Szpiku. Zadaniem Fundacji jest także propagowanie wiedzy na temat przeszczepów szpiku, pozyskiwanie potencjalnych dawców szpiku oraz finansowanie badań klasyfikacyjnych. W Polsce około 1500 osób czeka na przeszczepy, pieniędzy jest może dla 400 osób. Ministerstwo Zdrowia nie jest w stanie tego problemu rozwiązać. Moja Fundacja otrzymuje pieniądze od sponsorów, z Ministerstwa nie otrzymaliśmy ani grosza.

Pracy mamy coraz więcej, momentami jest nam bardzo ciężko, ale nie możemy zrezygnować z naszej działalności gdyż bardzo wiele osób na nas liczy.

Nasza Fundacja jest jedyną prywatną fundacją w Polsce, największym rejestrem dawców, nie korzystającą z żadnych dotacji państwa.

Obecnie rejestr obejmuje około 2000 dawców, na początku było ich tylko 69. Dla przykładu w Niemczech jest zarejestrowanych 700.000, a w Czechach 30.000 dawców.

Korzystając z okazji pragnęłabym, podać adres Fundacji: Fundacja Urszuli Jaworskiej, 04 059 Warszawa, ul. Świętosławska 18/20, tel./fax 022 870 05 21.

Dziękuję za rozmowę i życzę wszystkiego dobrego zarówno od redakcji Echa Klucz jak też od mieszkańców Gminy Klucze.

*Pani Urszula Jaworska z córeczką*



*foto: Halina Ładoń*

# Odwiedziliśmy Ukrainę

Wielokrotnie gminę Klucze odwiedzali goście z Ukrainy, nie tylko dzieci i młodzież, ale również przedstawiciele samorządu, starostowie powiatów, przedstawiciele biznesu. Ukraina chce współpracować z Polską, również z naszą gminą. Ponieważ zaproszenia do przyjazdu na Ukrainę były ciągle ponawiane postanowiono taką wizytę złożyć naszym sąsiadom.

Informację przygotowała uczestnicząca w delegacji - Halina Ładoń

## Wizyta oficjalna w powiecie Kamionka Buska

Delegacja gminnych władz liczyła 7 osób. Przebywaliśmy na Ukrainie od 10 - 14 maja br. Już na granicy spotkaliśmy się z serdecznym przyjęciem, czekała na nas pani Stefania Gołowacka, która jest starostą powiatu Kamionka Buska (40 km od Lwowa) Gościliśmy na jej terytorium przez dwa dni. Podczas pobytu spotkaliśmy się z gubernatorem (wojewodą) - Jarosławem Stefanowiczem.. Po jego wypowiedzi zrozumieliśmy, że wiele jeszcze trzeba zmienić w mentalności rządzących tym krajem.

Po zwiedzeniu zakładu dyrektor zaprosił nas na degustację ciastek do zakładowej świetlicy.

Z wielkim wzruszeniem przyjęliśmy informację od pani Stefani, że odwiedzimy polski kościół - sanktuarium, który jeszcze przed 10 laty służył jako magazyn materiałów budowlanych i mebli. Obecnie kościół żyje, modlą się wierni, akurat podczas naszej wizyty zbierali się na nabożeństwo majowe. Sympatyczny ksiądz opowiedział nam historię kościoła. Byliśmy bardzo wzruszeni.

Na czołowej ścianie widnieje napis: „Panie Boże dzięki ci, żeś mi kościół otworzył drzwi”. W głównym ołtarzu znajduje się cudowny, słyszający ła-

Podczas zwiedzania zakładu cukierniczego



potem cierpień i prześladowania, tak i teraz - rozbrzmiewa modlitwą. Kościół został odnowiony ze składek wiernych. Ołtarz zachował się od zniszczenia, gdyż jeden Ukraińiec zasłonił ołtarz deskami i tym sposobem uchronił go od dewastacji.

Do parafii należy 500 osób, w tym roku 8 dzieci przystąpiło do I Komunii św.

Delegacja nasza wpisała się do książki pamiątkowej, złożyliśmy również ofiarę na kościół.

## Kolejny dzień wizyty - województwo stanisławowskie

Następnego dnia pojechaliśmy do województwa Stanisławowskiego. Odwiedziliśmy starostwo Tesmenica. Pani Romania Postoljaniuk - starosta powiatu powitała nas z wielką życzliwością. W jej gabinecie oczekiwali na nas przedstawiciele telewizji i radia, którym wywiadu udzieliła pani Wójt Małgorzata Węgrzyn.

Pani Romania opowiedziała o mieście Tesmenica, które jest jednym z najstarszych miast Ukrainy, 855 lat temu uzyskało prawa miejskie. W powiecie tesmenickim jest aż 80 kuśnierzy, powiat ten nazywany jest centrum kuśnierstwa.

Po oficjalnym spotkaniu i wymianie doświadczeń przez władze, pojechaliśmy do zakładów futrzarskich, proponujących dużą ilość eleganckich fasonów. Futra szyte są przeważnie z królików. Zakład chciałby nawiązać kontakty z firmami polskimi, obecnie futra wysyłane są przeważnie do Stanów Zjednoczonych. Zwiedziliśmy w Tesmenicy także Izbę Regionalną, gdzie oprócz przedmiotów codziennego użytku



W gabinecie Stefani Gołowackiej - starosty powiatu

Pani Stefania Gołowacka, wybrana przez deputowanych jest zatroskana o byt ludzi w swoim rejonie. Z wykształcenia nauczycielka, jest też poetką. Bardzo kontaktowa. Wie, że trzeba wiele zmienić na Ukrainie, szuka kontaktów. Na jej terenie jest fabryka parkietów, którym zainteresowana już jest jedna firma z naszej gminy.

Odwiedziliśmy też zakład produkujący kruche ciasteczka. Zakład nawiązał już współpracę z firmą Nestle, ale próbuje także nawiązać kontakty z firmami polskimi. Dyrektor ma nadzieję, że zakład zostanie wkrótce zmodernizowany i unowocześniony.

skami obraz Chrystusa Konającego, którego koronacji dokonał w 250 rocznicę obecności kultu tego cudownego wizerunku, abp Marian Jaworski - z archidiecezji lwowskiej we wrześniu 1997r. Koronę pobłogosławił Ojciec Święty Jan Paweł II 10 czerwca 1997r. w Krośnie podczas Mszy świętej, w której uczestniczyli wierni parafianie z Kamionki Buskiej.

Mieszkańcy Kamionki i okolic, a z nimi pielgrzymi różnych obrządków i wyznań, modlą się przez tym obrazem przechodząc na kolanach. Ksiądz powiedział nam, że kamieniecka ziemia, jej kościoły i kaplice, jak kiedyś w chwilach chwały, a



Przed budynkiem starostwa w Tesmenicy - od lewej Roman Ilkiw, Romania Postoljaniuk - starosta powiatu i delegacja gminy



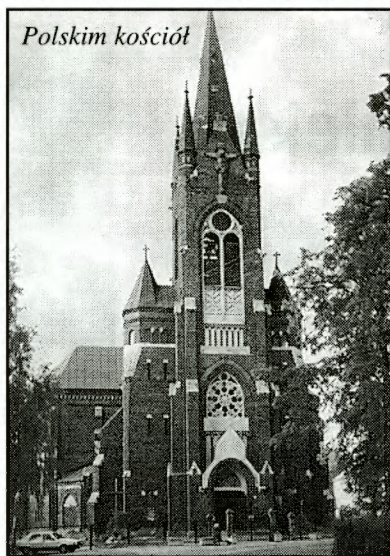
Przed polskim kościołem

jest wiele pamiątek polskich: książki, pism, dokumentów.

Kolejnym miejscem naszej wizyty była szkoła w Tesmenicy, w której jest 6 klas polskich, prowadzonych przez dwie nauczycielki z Polski. Do polskich klas uczęszcza 80 dzieci, wśród tej grupy są dzieci polskie i ukraińskie. Jest też oddział przedszkolny, 18 dzieci spotyka się z polskim nauczycielem raz w tygodniu. Polskie nauczycielki przyjechały z Wrocławia i Warszawy, wynagrodzenie za swą pracę otrzymują w ratach. Dzięki polskim sponsorom jakoś funkcjonują.

Nasza delegacja pozostawiła w szkole polskie książki, słowniki i słodycze.

Po południu tego dnia zostaliśmy zaproszeni na koncert folklorystyczny dzieci i młodzieży. Wśród zaproszonych gości oprócz przedstawicieli władz byli także artyści z Prekarpaccyckiego Uniwersytetu. Przebywająca z nami pani Romania podczas swego przemówienia podkreśliła, jak ważny jest śpiew i muzyka. Żywe, narodowe pieśni ukraińskie zachwycają całą Europę, są one dla narodu ukraińskiego jak stwierdziła - wielkim bogactwem. Podkreśliła również jak wielkie znaczenie ma nauka muzyki i śpiewu od najmłodszych lat, ...jak śpiewa szkoła to śpiewa cały naród - powiedziała. W powiecie tesmenickim są cztery szkoły muzyczne.



### Na cmentarzach

Wśród wielu polskich grobów jest grób Marii Konopnickiej. Na jej grobie złożyliśmy wiązankę kwiatów i zapaliliśmy znicze - na płycie wyryty jest wiersz Konopnickiej: "Proście Wy Boga o takie mogiły, które leżą nie chcą ni skarg ni żalości, lecz dają sercom moc czynu, zdroj siły, na dzień przyszłości".

Na Cmentarzu Orląt doznaliśmy wiele wzruszeń, tu znajdują się groby trzech tysięcy młodych chłopców w wieku od 13 - 21 lat, przeważnie harcerzy, którzy zginęli w obronie Lwowa. Jednakowe płyty nagrobne i krzyże robią niesamowite wrażenie. Grobami tymi opiekują się pol-



### W drodze powrotnej.

Wracając następnego dnia (w sobotę) do Lwowa odwiedziliśmy Halicz. Wstąpiliśmy do burmistrza, spotkaliśmy się z pracownikami, z którymi podzieliliśmy się spostrzeżeniami, zapoznaliśmy się ze strukturą organizacyjną tego urzędu.

Po południu zwiedziliśmy Operę Lwowską, polską Katedrę, odwiedziliśmy pomnik Adama Mickiewicza i udaliśmy się na Cmentarz Łyczakowski i Cmentarz Orląt.

scy wolontariusze. Jedną Polkę zaprosiliśmy do wspólnego zdjęcia. Wzruszona opowiadała nam o swoim tułaczym życiu, o tęsknocie za ukochaną Polską.

Tuż przy wejściu na cmentarzu spotkaliśmy grupę naszych znajomych z firmy VERBUS z Klucza. Zrobiliśmy sobie wspólne zdjęcie i telegraficznym skrócie podzieliliśmy się wrażeniami. Trzy kobiety z naszej delegacji otrzymały od dyrektora firmy pana Jausza Grzanki bukietki

pachnących konwalii za ten miły gest pragniemy mu jeszcze raz serdecznie podziękować

### I znów Kamionka Buska

Ostatnie popołudnie i wieczór spędziliśmy w gronie znajomych pań z Kamionki Buskiej - Stefani Gołowackiej i Ireny Litwin - dyrektorki i korespondentki miejscowego radia, która towarzyszyła nam podczas zwiedzania Lwowa.

Zaproszeni na kolację pokosztowaliśmy ukraińskich potraw, a potem

Spotkaliśmy chłopca, który ma w Warszawie babcię, ale przyjechać do niej nie może bo nie ma paszportu. Wyrobienie paszportu kosztuje prawie tyle ile zarabia jego mama, Polka pochodząca z Warszawy, po studiach na Uniwersytecie Warszawskim, obecnie pracująca w sklepie zarabiająca 110 hrywien. Najbardziej wzruszały nas takie właśnie spotkania.

Oficjalne spotkania odbywały się na bardzo wysokim poziomie. Władze obu stron dyskutowały nad



śpiewaliśmy polskie piosenki na prośbę pani Ireny, która ma także polskie korzenie.

Wczesnym rankiem w niedzielę wyruszyliśmy w powrotną podróż do Polski.

Wrażenie z pobytu na Ukrainie jest bardzo wiele. Ludzie są bardzo życzliwi, ale warunki życia są trudne. Bardzo wiele osób nie ma pracy, pracujący zarabiają 110 - 200 hrywien (100-200 zł). Wybudowane domy czekają na wykończenie od kilku lat. Ludzie nie płacą za energię i mieszkania, żyją bardzo skromnie. Spotkaliśmy kilku mieszkających tam Polaków, po rozmowie z którymi ze wzruszenia popłynęły nam łzy.

możliwościami współpracy gospodarczej, przedstawiano wiele propozycji. Już w tej chwili wiadomo, że dojdzie do rozmowy przedstawicieli firm obu krajów na temat handlu parkietem. Rozmawiano także na temat współpracy kulturalnej i wymiany dzieci i młodzieży. Podczas całej podróży towarzyszył nam Roman Ilkiw - szef Centrum Ukraińsko - Polskiego z siedzibą w Kluczach.

Chcemy zapewnić, że podczas podróży było bezpiecznie, nie spotkaliśmy żadnych sytuacji zagrażających bezpieczeństwu. Po Ukrainie można podróżować.

tekst i foto:  
Halina Ładoń



# Aleksandra Trepka

## Laureatka konkursu „Moje miejsce”

*Ola ma 17 lat, uczęszcza do II klasy LO (klasa humanistyczna o profilu dziennikarskim). Zwyczajem jest, że klasa pisze reportaże, w tym roku najlepszym okazał się reportaż Oli, na temat rodzinnej miejscowości - Klucze. Swoją warsztat dziennikarski szlifuje Ola i jej koleżanki i koledzy pod okiem Pana Jacka Sypienia - dziennikarza Dziennika Polskiego. Pracę publikujemy w całości:*

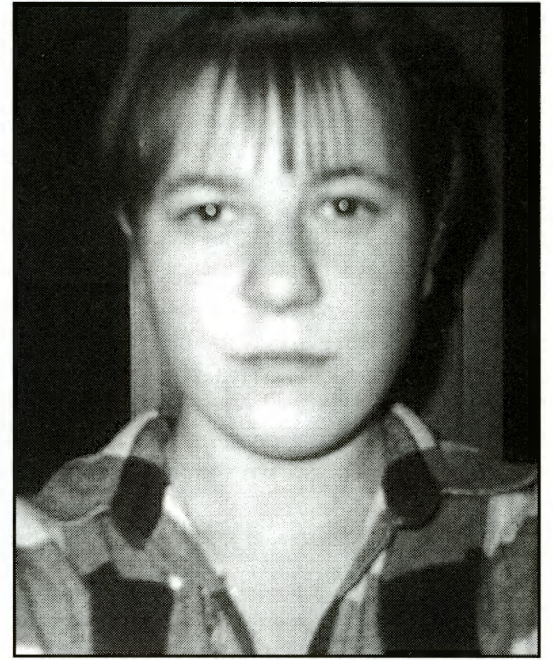
*Z Olą rozmawiała: Halina Ładoń*

**W jaki sposób zdobyłaś wszystkie materiały niezbędne do napisania tak interesującego reportażu o Kluczach?**

Nie było to oczywiście aż tak trudne, po prostu rozmawiałam z ludźmi. Wiele informacji uzyskiwałam od mojej Babci Krystyny i Dziadka Zygmunta, inne od starszych mieszkańców Klucz. Złożyłam również wizytę w Księgach Wieczystych, aby u źródła uzyskać informacje na temat majątku Dietłów.

Tak wspaniałego materiału o Kluczach jeszcze nie spotkałam, naprawdę serdecznie Ci gratuluję. Myślę, że Twój reportaż zachęci młodych ludzi do zgłębiania historii poszczególnych miejscowości, a to w znaczący sposób ułatwiłoby napisanie monografii gminy Klucze...

Mam nadzieję, że tak będzie. Nie jest przecież wielkim problemem wyszukanie materiałów i dokumentów, zaś skarbnicą informacji są starsi ludzie.



**Czy swoją przyszłość wiążesz z dziennikarstwem?**

Dziennikarką, nie wiem tak do końca, ale chyba tak. Na pewno chcę pisać felietony, lubię styl ironiczny, w tym czuję się najlepiej. Mam już pewną wizję.

**Dziękuję za rozmowę, zapraszam Cię do współpracy z Echem Klucz.**

### Praca Oli Trepki

## „Przeminęło z wojną”

Młoda służąca w białym fartuszk weszła do gabinetu. Dziedzic siedział przy biurku. Dziedziczka spoglądała w zamyśleniu przez okno na park. -Wielmożni Państwo, podano obiad.

Stół, jak zawsze, przykrywał biały obrus, na nim zaś stały porcelanowe naczynia z aromatycznymi potrawami. Głównym daniem była dziczyzna. Niezbędnym dodatkiem do mięsa były kluski z ziemniaków z grzankami na maśle wkładanymi do środka każdej z nich. Tego dnia zabrakło szpinaku, więc pani domu poleciła podać młodą lebiędę zamiast niego. Dziedziczka dbała o to, aby jej dzieci zdrowo się odżywiały...

Aż trudno uwierzyć, że tego typu posiłki były codziennością w polskim dworku, zamieszkiwanym przez niemiecką rodzinę w czasie wojny i okupacji. O tym, że wokół prowadzono działania wojenne, przypominało każde lato, w czasie którego prowadzono w okolicy manewry, każde spojrzenie na park, gdzie przechadzali się parami niemieccy żołnierze...

### Miasteczko na granicy.

Dworek ten składa się z parteru i piętra. Choć minęło wiele lat, wciąż widać detale dawnego, przepięknego stylu, w jakim został zbudowany. Wystarczy spojrzeć na ozdobne fasady, drewniany dach, czy choćby kamienne schody. Obok pałacyku rosną wiekowe kasztanowce, jedyny żywy, milczący świadek narodzin tych starych murów.

Willa ta znajduje się w miejscowości Klucze, w powiecie olkuskim. Według najstarszych wzmianek, zapisów i opowiadań, można przyjąć, że, podobnie jak wiele innych osiedli w powiecie, Klucze należą do jednej ze starszych osad, a początki ich powstania sięgają pierwszej połowy XIV w. Na przeciągu lat wieś przechodziła z rąk do rąk, by w końcu, w 1887 r., trafić do fabrykanta z Sosnowca, Ludwika

Mauve. Po jego śmierci cały majątek, wraz z osadą Klucze, odziedziczyły jego dzieci.

Wchodzę do Sądu Powiatowego w Olkuszu. W wydziale zajmującym się sprawami ksiąg wieczystych czeka na mnie p. sędzia Gabriela Krawczyk. Dzięki niej odnajduję z łatwością wpisy dotyczące miejscowości Klucze oraz właścicieli majątku. Czytam:

- Karol, syn Ludwika Mauve
- Herman, syn Ludwika Mauve
- Włodzimierz, syn Ludwika Mauve
- Katarzyna, córka Ludwika, Zielewiczowa, z domu Mauve, żona Stefana
- Vera, córka Ludwika, Dietlowa, z domu Mauve, żona Borysa Dietla

Prawem własności niepodzielnie posiadają objęte księgą niniejszą dobra Klucze z przynależnościami o ile stanowiły własność Ludwika Mauve, które to dobra wskutek śmierci Ludwika Mauve, nastąpionej 30 Marca 1915 r. w spadku po nim odziedziczyli, jako jego dzieci.

Wpisem na mocy protokołu regulacji spadku, zeznanego w tej księdze 15 Grudnia 1922 r. i na mocy decyzji z dnia 19 Grudnia 1922 roku.

Od tego oświadczenia w Księdze Hipotecznej zaczynają się wpisy dotyczące Very Dietlowej, żony Borysa Dietla, oraz jej rodzeństwa. Historię jej rodziny w księdze zakończy dopiero powojenny wniosek o rozparcelowaniu ich majątku, oraz nadaniu działek mieszkańcom Klucz.

Po opuszczeniu budynku sądu śpieszę na spotkanie z p. Michałem, który zrelacjonował mi w skrócie historię Klucz. Dowiedziałam się m.in., że w listopadzie 1939 r. na podstawie zarządzeń władz hitlerowskich powiat olkuski został podzielony granicą. Zachodnia jego część z miastem Olkuszem została włączona do III Rzeszy, do rejencji katowickiej, natomiast wschodnia - do utworzonego osławionym dekretem Hitlera z dnia 12.X.1939 r. tzw. Generalnego Gubernatorstwa. Klucze i okoliczne wsie: Chechło, Rodaki, Ryczówek, Golczowice, Jaroszewiec podzieliły los i położenie części zachodniej powiatu. Granica przebiegała ok. 5 km od majątków Dietłów.

### A jednak dobrzy...

W czasie okupacji majątkiem Klucze zarządzał Borys Dietl, mąż Very Mauve. Był Niemcem, jednak przez wiele lat mieszkał w Rosji. Uciekł stamtąd po wielkiej rewolucji w 1917 r., po czym osiadł w Sosnowcu, gdzie wraz z braćmi, Romanem, Włodzimierzem i Henrykiem, posiadał fabrykę włókienniczą. W tymże mieście, Karol Mauve, brat Very, był dyrektorem kopalni. Vera spotkała Borysa na balu sylwestrowym, na który przysłała z bratem. Jakiś czas później, już jako małżeństwo, przenieśli się do majątku jej zmarłego ojca, do dworku w Kluczach. Oprócz niewielu Niemców, w ich dobrach pracowali miejscowi Polacy. Wielu z nich żyje i mieszka do tej pory w Kluczach i okolicach. Ci, do których dotarłam, z nutką nostalgii w głosie opowiadali o służbie u Dietłów.

-Wiem, jacy byli Niemcy w czasie okupacji, ale nasi dziedzice byli dobrzy - mówi z przekonaniem Krystyna - Pamiętam, jak pewnego dnia pasłam krowę niedaleko zboża dziedziców. Miałam wtedy 14 lat. Byłam bardzo zmęczona, bo to trzeba było chodzić do szkoły i jednocześnie ciężko pracować w domu, więc usiadłam na trawie w cieniu i w końcu zasnęłam. Krowa, pozbawiona opieki, weszła w dziedzicowe zboże, a wszystko widział z okna dziedzic i moja siostra, która pracowała w dworku. Kiedy wróciłam do domu, matka nakrzyczała na mnie. Później dowiedziałam się, że dziedzic nie był zły. Powiedział tylko, żeby mnie nie bić, tylko pozwolić wypocząć. - kończy swą opowieść

- Kiedy służyłam u dziedzica - wspomina Helena - pracowałam m.in. w kuchni, którą stara dziedziczka kazała urządzić w świniami. Tam przygotowaliśmy jedzenie dla najbardziej potrzebujących mieszkańców. - Helena ma siedemdziesiąt lat. Mieszka wraz z mężem w niewielkim domku niedaleko centrum Klucz. Bardzo chętnie opowiada mi okupacyjną historię. Mówi cicho, spoglądając co jakiś czas na kafłowy piec, gdzie gotuje się obiad. - Codziennie przyrządzaliśmy 1 kg cebuli, mięso, jakiś tłuszcz, najczęściej 0,5 kg słoniny itp. Ludzie przychodzili, a my im to rozdawaliśmy. Pewnego dnia „volksdeutsche” donieśli na dziedziczkę. Od tego czasu wszystko odbywało się w tajemnicy. Ludzie już nie przychodzili. To my zanosiliśmy im jedzenie. Pamiętam, że ja poma-



gałam siedmiu osobom.

- Oni to ludzi ratowali. - mówi z przejęciem Zygmunt - Z Oświęcimia uratowali dr Aurchana i jego siostrę - wdowę Wurcel. Kiedy mieszkał w okolicy, przyjął nazwisko Guszecki. Był ich lekarzem domowym. - szepcze konspiracyjnie, jakby wydawał tajemnicę.

- Dla nas, miejscowych, dziedzice byli dobrzy, ale kto wie, jacy byli dla innych. - powątpiewa jeden z moich rozmówców - Każdy widział, jak Borys, syn starego Borysa, udawał się co jakiś czas na tajemnicze wyjazdy, trwające nieraz kilka dni. Często wyjeżdżał z „volksdeutschami” takimi jak Widera. Wszyscy wiedzą, że miał mundur z „trupimi czaszkami”.

### Z życia dziedziców...

Na terenie Klucz znajdowały się cztery pałacyki. W jednym z nich mieszkała stara dziedziczka, wdowa po Ludwiku Mauve. Obok znajdowała się druga willa, zamieszkała przez Borysa Dietla oraz jego żonę, Verę Dietl. W oddalonym od nich, trzecim dworku, mieszkał Borys jr, syn Borysa i Very, wraz z żoną Elfie i dwójką dzieci, Heidi i Uve. W czwartym, najbardziej oddalonym, mieszkała Katarzyna Zielewiczowa, która wyszła za mąż za Polaka, za co została odsunięta od udziału w życiu najbliższej rodziny.

Borys Dietl miał jeszcze dwóch synów, Ludwika i Andrzeja, którzy służyli w wojsku polskim. Obaj byli dobrze wykształceni (studiowali na UJ w Krakowie) i obaj dostali się w czasie wojny do niewoli.

Rozmawiałam z wieloma ludźmi, a kogokolwiek pytałam o dawny wygląd pałacyków i okolic, mówił o pięknym sadzie owocowym, o wysokim murze wokół majątku, o kasztanowcach. Idąc alejką w parku, próbowałam wyobrazić sobie dawną świetność zabudowań, ich mieszkańców, służbę, codzienne życie.

Każdego dnia, rano, wstawano o 700 godzinie, o 800 było śniadanie, po którym każdy zajmował się swoją pracą. Dziedzic miał zwyczaj przesiadywać w tym czasie w biurze, załatwiając sprawy majątkowe. Punktualnie o 1200 spożywano obiad, o 1400 podwieczorek, a o 1900 kolację. Po kolacji dziedzic wybierał się na konną przejażdżkę.

-Byli bardzo aktywnymi ludźmi. - stwierdza Helena - Dziedziczka, na przykład, często pływała w stawie, nawet podczas zimy, a miała wtedy ok. 50-60 lat.

Zapytałam Helenę, jak Dietlowie urozmaicali sobie życie, w tej malowniczej, ale jakże spokojnej wsi, jaką były Klucze.

- Urządzali cudowne polowania. - zachwyca się - Zazwyczaj wyjeżdżali na cały dzień. Czasem przywozili zające, lisy, czasem kuropatwy, ale niezbędnym trofeum zawsze był dzik. Z każdego polowania przywozili przynajmniej jednego.

### Oblawa...

W końcu roku 1939 na terenie Klucz i okolic rozpoczęła się działalność organizacji podziemnych „Orzeł Biały” i Związek Walki Zbrojnej. Partyzantkę o najszerszym bodajże zasięgu na tych terenach prowadził oddział „Surowiec” pod dowództwem Gerarda Woźnicy „Hardego”.

Okupanci stosowali najrozmaitsze metody straszenia i znęcania się nad Polakami także i na terenie Klucz. Przykładem może być oblawa przeprowadzona z 24 na 25 marca 1944 roku.

- Pamiętam ten dzień. - mówi w zamyśleniu Krystyna - Wszędzie wokół było biało i ... cicho. Pamiętam, że dawno w okolicy nie spadło tyle śniegu. Co dziwniejsze, jeszcze kilka dni wcześniej było ciepło i nie zanosilo się na opady. Później dowiedziałam się, że w pobliżu Klucz ukryli się partyzanci, a Niemcy przygotowali na nich oblawę.

Wieczorem, o 2000, na teren fabryki papieru i

wsi, wkroczyło wojsko niemieckie, żandarmeria i gestapo. Zakład otoczono, a wszystkich pracowników poddano kontroli. Akcja niemiecka trwała do godziny 1600 następnego dnia. W czasie oblawy aresztowany przez gestapo został pałac kotłowy - Tomasz Mudyna, ojciec dwóch, aresztowanych wcześniej synów, członków konspiracji. Tego samego dnia, w niewyjaśnionych okolicznościach, został zamordowany strzałem w plecy.

Późnym wieczorem, 24 marca, nic nie wiedząc o oblawie, zbliżał się do punktu kontaktowego w Kluczach ośmioosobowy patrol partyzancki pod dowództwem Bolesława Dobrka „Dzidy”. Po zetknięciu z kordonem niemieckim doszło do walki, w której został ranny kapral Marian Kapuściński „Kafel”. Dzięki temu, że udał martwego, zdołał ukryć się w pobliskim ogrodzie. Stamtąd dwóch mieszkańców Klucz zdołało go przenieść do domu innej mieszkanki wsi. Tam został ukryty w piecu chlebowym aż do przybycia lekarza.

Dzięki solidarności i poświęceniu ludzi, w czasie oblawy ucierpiało niewiele osób. Wśród nich znajdował się, oprócz Tomasza Mudyny, również Jan Czerwiński.

Tego samego dnia zginął także młody, czterastoletni Tadeusz Kocjan. Został zastrzelony w pobliżu granicy Generalnego Gubernatorstwa. Poniósł śmierć za przemyt kaszy, która tam była tańsza, niż na terenie III Rzeszy.

### Zdrada...

- Pamiętam, że po niemieckiej oblawie, wśród mieszkańców Klucz, krążyły pogłoski o tym, jakoby partyzantów zdradził ktoś ze wsi. - mówi Zygmunt, potakując nieznacznie głową - Nikt nie miał dowodów. Nikt nie wiedział na pewno, ale...

Kilka dni po oblawie ktoś zastrzelił Józefę K. w jej własnym domu z pistoletu z tłumikiem. Jakis czas później, na słupie, ktoś przyczepił kartkę z wyrokiem wydanym na nią za zdradę.

### Ucieczka...

-Pamiętam te ostatnie dni przed nadejściem frontu. - wspomina Helena, patrząc w zamyśleniu w stronę okna tak, jakby za chwilę miała ujrzeć uciekających Niemców - Wszyscy w dworkach przygotowywali się do ucieczki. Najpierw, 15 stycznia, uciekli Borys i Vera Dietl. Zabrali ze sobą Elfie, żonę Borysa jr, która była w ciąży oraz dwójkę jej dzieci. Wyjechały wszystkie niemieckie kobiety z dziećmi. Sam Borys wyjechał 17 stycznia, wieczorem. Zanim to zrobił pożegnał wszystkich... Schwytali go w okolicach Sławkowa. Był przebrany za cywila, ale rozpoznał go ktoś z Krzykawy. Rosjanie wzięli go do niewoli i zesłali w głąb Rosji. 19 stycznia przyszedł front. Przed ofensywą Rosjan uciekali niemieccy żołnierze. Przez krótki czas stacjonowali w dworkach Dietlów. Wielu było rannych, a wszyscy wycieńczeni.

- Pamiętam ich. To byli bardzo biedni ludzie. - mówi z nieukrywaniem żalem Krystyna - Przeklinali Hitlera i wojnę, wciąż powtarzali „Hitler kaputt”. Podawali im jedzenie, pomagali opatrywać. W końcu musieli znów uciekać. Front był już bardzo blisko.

### Strzały o świcie...

- Czy się bałam? Oczywiście, jak wszyscy. - mówi z ożywieniem Krystyna - Tej nocy chyba nikt nie spał. Wszędzie słychać było strzały. Rosjanie już wkroczyli do wsi. Kiedy wszystko ucichło, postanowiłam wyjść z domu. Wtedy zobaczyłam szabrowników. Co jakiś czas biegł ktoś z przedmiotami wyniesionymi z dworków. Wtedy zrozumiałam, że Niemców już nie ma.

Nocą z 19 na 20 stycznia ustała strzelanina, a

Niemcy opuścili osadę i pobliską fabrykę papieru. Rankiem witano już żołnierzy wyzwolicielskiej armii radzieckiej. Ludzie cieszyli się z odzyskanej wolności, której przez przeszło 5 lat byli pozbawieni.

### Dalsze losy...

Niemcy już nie wrócili do Klucz, aby upomnieć się o swoją własność. Porzucili dworki tak, jak hitlerowscy żołnierze porzucili nadzieję na zwycięstwo.

Borys jr przesiedział w rosyjskich łagrach 3 lata. Został uwolniony dopiero w 1948 r. Elfie, jego żona, zmarła na raka po wojnie. Andrzej, jego brat, umarł na serce, kiedy zawiódł rozrusznik. Ludwik, jego drugi brat, ukrywał się w Bawarii. Borys Dietl zmarł w pociągu, zaledwie kilka kilometrów od domu żony Ludwika Dietla, jego syna, już za granicą Polski. Vera poddała jego ciało kremacji. Obawiała się, że żołnierze armii wyzwolicielskiej mogą odkryć tożsamość jej zmarłego męża. Po wojnie synowie oddali ją do domu starców na terenie Niemiec. Zrobili to na jej własne życzenie. Nie chciała być dla nich ciężarem.

### Podział majątku...

Cały majątek Dietlów został rozparcelowany, a każda z części składowych została sprzedana mieszkańcom Klucz i okolic. Siedząc w olkuskiej kancelarii sędziny Krawczyk, czytając księgę wieczystą, próbując wyobrazić sobie, jak czuli się nowi właściciele rozparcelowanych dóbr Dietlów:

Na podstawie wniosku Komisarza Ziemi w Olkuszu z dnia 7 lutego 1947 r.

Nr 52, złożonego w zbiorze dokumentów tej księgi pod Nr 78, dokumentów nadanie ziemi z dnia 10 grudnia 1946 r. złożonym w tymże zbiorze (...) wpisuje się, że:

a). Wymienione w dziale II tej księgi (...) działki podlegają ostatecznie przewidzianym w art. 13 dekretu z dnia 6 września 1944 r. (...) - odnośnie, sprzedaży, podziału, dzierżawy i obciążenia hipoteką, oraz, że:

b). Są one obciążone z tytułu umieszczonych do nabycia równowartością (...) w kwintalach i kilogramach ilościach żyta na rzecz Skarbu Państwa (...)

### Dzień dzisiejszy...

Dworki Dietlów wciąż stoją na swoich miejscach, wciąż przypominając ludziom życie przed i w czasie okupacji.

- Wszystkie pałacyki były remontowane. - mówi sołtys gminy Klucze, p. Krystyna Trepka - Wszystkie są urządzone w starym stylu, ale każdy z nich ma teraz nową funkcję.

W dworku należącym kiedyś do Katarzyny Zielewiczowej znajduje się Ośrodek Pomocy Społecznej, w pałacyku Borysa jr - Bank BPH, w willi Borysa Dietla - zakład weterynarii, zakład usługowy, sklep z oknami oraz biuro GŚ-u, a w domu po Ludwiku Mauve i wdowie po nim - Agencja Rozwoju i Gospodarki, gabinet lekarski i stomatologiczny, salon fryzjerski, biuro rachunkowe, a w piwnicach „Pub Max” - miejsce spotkań okolicznej młodzieży. Nie tylko w Kluczach znajdują się pozostałości po Dietlach. Można je również znaleźć w Sosnowcu. Są nimi dwa pałacyki oraz należąca niegdyś do nich fabryka włókiennicza.

W jednym z dworków mieszkają obecnie ludzie, drugi przekształcono po wojnie w niewielką filharmnię, a fabryka, tak jak fabryka papieru w Kluczach, przeszła na własność państwa.

Tylko kasztany w parku obok dworku dziedzica pozostały niezmiennione do dnia dzisiejszego. Są jedyne starsze i bardziej kruche. Jednak, gdyby potrafiły, opowiedziałyby nam historię Dietlów i służących im ludzi, historię wojny, okupacji i pierwszych dni wolności.

# INFORMACJE

## z Województwa

### Małopolska Lista Szans

„Więcej konkretów, bliżej realiów”

tekst i foto: Halina Ładoń

Podczas konferencji prasowej 16 maja br. w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego, w której uczestniczyłam, Marek Nawara - Marszałek Województwa Małopolskiego przedstawił wyniki Małopolskiej Listy Szans i podziękował redaktorom gazet za wsparcie w tym przedsięwzięciu.

Mieszkańcy Województwa Małopolskiego, również naszej gminy mogli oddać swój głos wypełniając ankietę, tym samym uczestnicząc w budowaniu strategii województwa.

Ankiety wypełnili także czytelnicy ECHA KLUCZ, ale zdecydowanie najwięcej odpowiedzi nadesłali czytelnicy Dziennika Polskiego. Dużym zaskoczeniem dla nas, jest pozycja naszego miesięcznika, za przyczyną którego ankiety zostały przesłane. ECHO KLUCZ znalazło się na 5 miejscu. Pierwszym jest wymieniony Dziennik Polski i kolejno: Gazeta Wyborcza, Gazeta Krakowska, Przełom (Trzebinia). Po ECHU KLUCZ miejsca zajmują: Przegląd Olkuski, Głos Słomnik, Biuletyn Tarnów.

Z powiatu olkuskiego łącznie wpłynęło 69 ankiet prasowych i tym samym Olkusz znalazł się na 6 pozycji po powiatach: proszowickim (78), gorlickim (141), ziemskim krakowskim (233), miastem Kraków (451) i powiatem ziemskim tarnowskim (515).

Jak wynika z ankiet Małopolskiej Listy Szans priorytetowym zadaniem w Małopolsce jest: budowa autostrady Kraków - Tarnów, z Tarnowa właśnie przyszło najwięcej ankiet wypełnionych przez mieszkańców. Budowa drogi Olkusz - Kraków jest na 24 pozycji. Z powiatu olkuskiego ankiet przyszło niewiele, można sądzić, że nie wszys-

kie gminy uczestniczyły w warsztatach powiatowych. Mamy jednak nadzieję, że wyniki tego głosowania będą pomocne jedynie do opracowania strategii województwa, a budowa drogi Olkusz - Kraków będzie jednym z ważniejszych zadań. Tłok na drodze z Olkusza do Krakowa spowodowany jest tym, że kierowcy omijają płatną autostradę. Trudna sytuacja jest obserwowana również na ulicy Olkuskiej w Kluczach. Duże nasilenie ruchu paraliżuje poruszanie się po tej ulicy, a korzystają z niej nie tylko zmotoryzowani, ale także piesi - szczególnie mieszkańcy Klucz.

Po wystąpieniu Marszałka pana Marka Nawary, odbyło się losowanie nagród wśród uczestników głosujących na MLS. Główną nagrodą był komputer. Sponsorami nagród były głównie firmy krakowskie, a z powiatu olkuskiego dwa komplety garnków przekazała Emalia S.A. Olkusz.

A oto wyniki Małopolskiej Listy Szans

Pięć programów, które uzyskały największe poparcie w skali całego województwa to:

- Wsparcie sektora małych i średnich przedsiębiorstw
- Tworzenie stref (parków) przemysłowych
- Budowa centrum Muzycznego w Krakowie
- Budowa autostrady Kraków - Tarnów
- Kraków - północne obejście

#### Poszczególne programy uzyskały następujące ilości wskazań

	Razem	Poczta	Internet
Budowa autostrady Kraków - Tarnów	954	810	144
Modernizacja drogi Tarnów - Gorlice	694	638	56
Tworzenie stref (parków) przemysłowych	642	607	35
Modernizacja drogi Tarnów - Kielce	555	541	14
Porządkowanie gospodarki wodno-ściekowej	535	373	162
Wsparcie budowy basenu w każdym powiecie i hali sportowej w każdej gminie	532	362	170
Ochrona zlewni Dolnego Dunajca	519	513	6
Remonty dróg powiatowych	502	338	164
Remonty dróg gminnych	455	311	144
Poprawa wyposażenia technicznego jednostek podstawowej opieki medycznej	425	408	17
Wsparcie sektora małych i średnich przedsiębiorstw	330	227	103
Utylizacja odpadów komunalnych	328	292	36
Poprawa warunków i podniesienie jakości szkolnictwa gimnazjalnego	300	145	155
Kraków - północne obejście	269	161	108
Modernizacja drogi Kazimierza Wlk. - Proszowice - Kraków	268	87	181
Poprawa wyposażenia technicznego szpitali powiatowych	262	247	15
Poprawa warunków i podniesienie jakości szkolnictwa średniego	251	114	137
Modernizacja drogi Bielsko-B. - Kraków	251	65	186
Rozwój edukacji regionalnej	247	99	148
Rozbudowa lotniska w Balicach	245	119	126
Ochrona przeciwpowodziowa na Wiśle	228	200	28
Modernizacja drogi Kielce - Kraków	224	200	24
Tworzenie ośrodków przekwalifikowania dorosłych	218	188	30
Modernizacja drogi Olkusz - Kraków	209	82	127
Budowa dworca autobusowego w Krakowie	206	164	42
Modernizacja drogi Gorlice - Konieczna	191	133	58
Międzynarodowa promocja gospodarcza województwa	175	133	42
Budowa Centrum Muzycznego w Krakowie	167	154	13
Odnowa miast historycznych	165	130	35
Wspieranie modernizacji gospodarstw rolnych	156	99	57
Rozwój edukacji w zakresie przedsiębiorczości	147	96	51
Nowe instalacje utylizacji odpadów niebezpiecznych i przemysłowych	147	134	13
Regionalne programy stypendialne dla młodzieży akademickiej	135	112	23
Program rozwoju agroturystyki	130	78	52
Modernizacja drogi Brzesko - Kraków	115	40	75
Rozwój ośrodka akademickiego w Oświęcimiu	105	100	5
Modernizacja drogi Chrzanów - Oświęcim - Pszczyna	104	44	60
Modernizacja drogi Chabówka - Myślenice	99	84	15
Modernizacja drogi Chabówka - Nowy Targ - Zakopane	95	80	15
Stworzenie sieci ośrodków wspierania przedsiębiorczości i inkubatorów przed.	85	62	23
Stworzenie banku ofert terenowych dla inwestorów zagranicznych	82	61	21
Rozwój krakowskiego ośrodka akademickiego	77	34	43
Wspieranie rolniczych grup producenckich	73	62	11
Budowa zbiornika wodnego Świnna Poręba	63	56	7
Rozbudowa kolejek górskich i wyciągów narciarskich	54	44	10
Ochrona Zespołu Zbiorników Rożnów-Czchów	44	35	9
Modernizacja drogi Nowy Sącz - Brzesko	43	30	13
Ochrona zlewni Górnego Dunajca i Zbiornika Czorszyńskiego	41	30	11
Ochrona zlewni Dolnej Raby i Uszwicy	32	28	4
Ochrona zlewni Skawy powyżej zbiornika Świnna - Poręba	23	13	10

Poniższa tabela przedstawia, jaki jest wkład poszczególnych powiatów w poparcie uzyskane przez priorytetowe programy.

Powiat	Wsparcie sektora małych i średnich przedsiębiorstw	Tworzenie stref (parków) przemysłowych	Budowa Centrum Muzycznego w Krakowie	Budowa autostrady Kraków - Tarnów	Kraków - północne obejście	procent ludności
bocheński	4,1%	0,4%	0,1%	1,4%	0,1%	3,1
brzeski	1,0%	0,5%	0,0%	1,0%	0,0%	2,8
chrzanowski	9,1%	1,3%	0,2%	0,3%	0,0%	4,2
dąbrowski	1,5%	0,8%	0,0%	0,2%	0,0%	1,9
gorlicki	3,4%	10,1%	0,3%	0,3%	0,0%	3,4
krakowski	7,4%	0,9%	2,4%	0,9%	0,4%	7,3
Kraków	22,8%	14,0%	95,6%	45,0%	98,9%	22,6
limanowski	3,1%	0,0%	0,0%	0,1%	0,0%	3,7
miechowski	2,4%	0,2%	0,2%	0,4%	0,0%	1,7
myślenicki	3,0%	1,2%	0,2%	0,1%	0,0%	3,5
nowosądecki	9,1%	2,6%	0,4%	0,9%	0,0%	7,8
nowotarski	2,8%	0,1%	0,2%	0,0%	0,1%	5,6
olkuski	4,9%	1,4%	0,0%	0,1%	0,1%	4,0
oświęcimski	10,6%	1,4%	0,0%	0,1%	0,1%	4,9
proszowicki	0,8%	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%	1,4
suski	2,8%	0,4%	0,0%	0,0%	0,0%	2,6
tarnowski	6,3%	63,9%	0,0%	47,2%	0,1%	9,5
tatrzański	0,6%	0,0%	0,0%	0,0%	0,0%	2,1
wadowicki	3,1%	0,5%	0,0%	0,0%	0,1%	4,9
wielicki	1,5%	0,3%	0,2%	1,9%	0,0%	3,1

# Pracownia ceramiczna

**Pracownia ceramiczna przy GOSTiR w Kluczach cieszy się bardzo dużym powodzeniem. Korzystają z niej dzieci i młodzież gminy Klucze, jak również dzieci z kilku szkół powiatu olkuskiego.**

**Z instruktorem pracowni ceramicznej - Anną Płachecką rozmawiała: Halina Ładoń**

*Od jak dawna funkcjonuje pracownia ceramiczna i z czyjej inicjatywy ona powstała. Kto może z niej korzystać?*

Pracownia ceramiczna powstała trzy lata temu z inicjatywy pani Dyrektora GOKSTiR Grażyny Maniak. Z pracowni korzystają dzieci, młodzież i dorośli. Pracownia mieści się w Domu Kultury PAPIERNIK, jest otwarta od poniedziałku do środy. W czwartki natomiast prowadzi zajęcia z dziećmi w Domu Kultury Jarosowcu. Piątki traktujemy jako dzień wewnętrzny, wykorzystujemy na porządkowanie pracowni, wypalanie wykonanych prac itp.

Ze względu na bardzo dużą liczbę chętnych korzystających z zajęć, zastosowaliśmy od maja 2000r. pewien podział, polegający na tym, że każdy może przy-

nie i obrócić cieplnej, a potem pokrywa się szklawem i wypala na „ostro”.

*Jak to się dzieje, że jest tak duże zainteresowanie pracownią, czy nie ma podobnej w okolicy?*

Cieszymy się bardzo, że z naszej pracowni w godzinach popołudniowych korzystają nie tylko dzieci i mieszkańcy Klucza, ale też Bydlina, Kwaśniowa, Zalesia, Golczowic, Jak również: Olkusza, Bukowna, Łaz, Wolbromia, a także Częstochowy i innych miast.

W godzinach przedpołudniowych pracownia otwarta jest na zajęcia (które składają się z dwóch spotkań) dla przedszkoli, podstawówek i gimnazjum z naszej gminy i Olkusza.

Gościliśmy szkoły podstawowe z: Rodak, Klucz, Jarosowca oraz trzy grupy



chodzić tylko raz w tygodniu na wybraną godzinę: od 15.30 - 17.00 lub od 17.00 - 18.30.

Starsza grupa wiekowa poszerzona o przedszkolaków i dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej liczy obecnie ponad 40 osób.

Jak wynika z wypowiedzi dzieci, często swój wolny czas poświęcają na pracę i zabawę w pracowni ceramicznej, tworząc ciekawą zintegrowaną grupę.

*Czego dzieci uczą się w tej pracowni?*

Praca dzieci ściśle wiąże się z zadaniami formalno - plastycznymi jak i cyklem technologicznym. Inaczej mówiąc uczeń musi zdawać sobie sprawę z tego, że swoją wizję artystyczną należy ściśle wiązać z możliwościami technicznymi wylepienia oraz wypalania (wraz ze szklawieniem). Dzieci swoje prace lepia z gliny, poddaje się je następnie susze-

nia mogła funkcjonować i rozwijać się, marzylibyśmy o większym pomieszczeniu.

*Czy jest możliwość obejrzenia prac wykonanych przez dzieci?*

Taka możliwość jest, prace można oglądać nie tylko w pracowni, pokazujemy je również na zewnątrz. Uczestniczyliśmy w wystawie organizowanej przez MOK w Olkuszu, tam wystawione były prace dzieci niepełnosprawnych. Zorganizowaliśmy dwie wystawy w Kluczach oraz w Wolbromiu, Bukownie i Jarosowcu. Ponadto staram się rozszerzyć swoją działalność poprzez udział w konkursach plastycznych.

*Jakie to konkursy, co osiągnęliście?*

Na organizowany konkurs powiatowy w Wolbromiu pt. „Moje miasto” wysłaliśmy z naszej pracowni trzy prace, które zajęły trzy kolejne miejsca. I miejsce zajęła Ania Maniak z Jarosowca, II - Paulina Pintal z Klucza, III - Ania Szarek z Klucza. Następnym sukcesem było zakwalifikowanie się do etapu ogólnopolskiego w konkursie pt. „Krajobraz Polski - Przeszłość, Teraźniejszość, Przyszłość”. Na etapie wojewódzkim na 3600 prac ze 140 placówek dydaktycznych, I miejsce zajęła Marta Syguła z Klucza w kategorii wiekowej 9-12 lat. II miejsce zajęła Ola Barczyk również z Klucza w kategorii wiekowej ponad 15 lat.

Bardzo się cieszę z rozwoju dzieci, wiem, że efekty pracy niektórych z nich są nagrodzone 3-letnią pracą. Moją osobistą satysfakcją jest fakt, że zajęcia z ceramiki przyczyniły się czynnie do wyboru Liceum Plastycznego przez jedną z uczennic.

*Z czego najczęściej czerpię inspirację uczestnicy zajęć?*

Uczestnicy zajęć, czerpią inspirację do pracy z otaczającego ich świata. Studiują motywy roślinne, zwierzęce, fascynują się człowiekiem jak i pięknem naszej okolicy.

*A co czeka uczestników zajęć i ich opiekunów w najbliższym czasie?*

W najbliższym czasie mamy zaszczyt brać udział w Międzynarodowym Biennale Sztuki Dziecięcej w Słowacji w Galerii Sztuki w Martinie, rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w sierpniu 2000r. Naszą pracownię reprezentować będą: Marta Syguła, Paulina Pintal, Ada Płachecka i Marcin Zadworny.



Ania Płachecka z artystką szefową Galerii w Szwalbach

*Czy zajęcia w pracowni ceramicznej są płatne?*

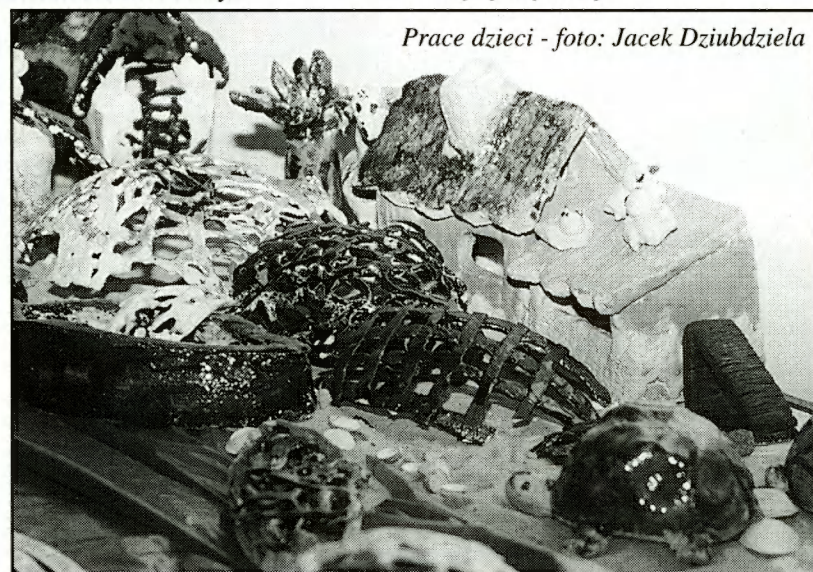
Pracownia stara się odzyskiwać fundusze na jej utrzymanie, poprzez pobieranie opłat za zajęcia, poprzez sprzedaż prac oraz przygotowywanie pamiątek i nagród na różnego rodzaju uroczystości gminne oraz zawody. Prace te projektowane są i przygotowane w naszej pracowni. Cieszymy się, że ceramika może wspierać aukcje jak też zawody sportowe np. Kanał La Manche.

« Myślę, że w przyszłości zajęcia z ceramiki będą ściśle powiązane z zajęciami i przy współudziale placówek oświatowych.

*A Twoja Aniu prywatna działalność artystyczna, może kilka słów na ten temat?*

Oczywiście muszę dbać o rozwój mojej osoby co przejawia się czynnym udziałem w wystawach artystycznych od ukończenia Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu, aż po dzień dzisiejszy. Ostatnio zorganizowałam wystawy indywidualne: w Olkuszu w Dworcu Machnickich i w Krakowie w Galerii Labirynt. W tym roku brałam udział w zbiorowej wystawie rysunku razem z krakowskimi artystami w Galerii w Essen w RFN oraz z artystami olkuszkimi w Galerii w Szwalbach. Tam właśnie miałam przyjemność osobiście brać udział w otwarciu wystawy razem z Mariuszem Połeciem z Cieślina, który także wystawił swoje prace.

Mam nadzieję, że działalność z dziećmi w pracowni jak i moja własna twórczość przynosić nam będzie coraz więcej satysfakcji.



Prace dzieci - foto: Jacek Dziubdziela

# Przedskole w Kluczach dla Mamy i Taty.

*To jest jedno z najpiękniejszych świąt jakie mamy w kalendarzu. Dla naszego przedszkola jest to niezwykle wydarzenie - wszak bez Mamy i Taty trudno byłoby nam zaistnieć.*

Doceniając to i chyląc głowę z ogromnym szacunkiem, co roku, z dużą radością i... treścią, wspólnie z dziećmi przygotowujemy się do wydarzenia jakim jest Dzień Mamy i Taty. Mamy nadzieję, że nasze przedsięwzięcie integruje środowisko całej wsi, bo występ dzieci przyciąga tłumy widzów.

W tym roku hasłem przewodnim tego przedsięwzięcia stały się „senne marzenia Ma-



ciusia”. Na nasze zaproszenie odpowiedziały całe Rodziny i nasi wspaniali przyjaciele: Pani Wójt Gminy Klucze Małgorzata Węgrzyn, Pani Wizytator Grażyna Łebek - Chęć, Pani Dyrektor GZO Lucyna Latos, Panie V-ce Przewodniczące Rady Gminy Klucze Halina Miłowicka i Halina Ładoń, Pan Kierownik OPS Ryszard Kamionka, Ksiądz Wikariusz Parafii Klucze i wielu, wielu znakomitych gości. Były ciepłe słowa Pani Wójt i Pani Wizytator, było wzruszające otwarcie przez Panią Dyrektorkę Barbarę Jurczyk wspomaganą przez dzieci.

Sala widowiskowa Domu Kultury wypełniona była po brzegi.

Każda grupa przedstawiła swoją wizję marzeń sennych, każda gorąco oklaskiwana, każda występowała w pięknych strojach - pięknych dzie-

ki niezawodnym Mamom i Babciom, a także naszym pracownikom. Rodzice pełnili szczególną rolę w tym dniu, po raz pierwszy bowiem Przedskole zorganizowało kiermasz prac dziecięcych.

Rodzice przygotowali wspólnie z nauczycielami wystrój (serdeczne podziękowania dla pracowników GOKSTiR) i dzielnie sekundowali przy skarbonkach sprzedając prace dzieci - widzowie byli hojni. Uzbierano 400 zł, które zostaną przeznaczone na potrzeby dzieci.

Były to wzruszające chwile, za rok znowu się spotkamy, nie może przecież zabraknąć okazji byśmy się doskonale razem, bawili patrząc na osiągnięcia naszych wspaniałych dzieci.



Życząc wszystkim tego co najmiłsze i najlepsze -

- Do zobaczenia jeszcze nie raz!

*W imieniu organizatorów i uczestników*

*Barbara Wąs, foto: Jerzy Janus*



*Podczas aukcji; foto: Halina Ładoń*

## Pieniądze na konserwację ołtarza

*Jak poinformował Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków, Andrzej Gaczol, w tym roku zarezerwowano środki finansowe na remont późnobarokowego głównego ołtarza drewnianego kościoła pod wezwaniem św. Marka w Rodakach.*

Rodacki kościółek, budowany z modrzewia, w 2001 roku będzie obchodził swoje 400 lecie. Wojewódzki konserwator wizytował ten obiekt w kwietniu ubiegłego roku, na zaproszenie Rady Sołectkiej.

Natychmiastowego remontu wymaga jednak nie tylko ołtarz, lecz także cała konstrukcja kościoła, załamują się bowiem belki nośne, osiada dach i skrzywiona wieżyczka. Kościółek doznał także uszkodzenia podczas powodzi w 1997 roku, kiedy

znacznie podniosły się jurajskie wody gruntowe. Także kamienny mur otaczający kościółek powinien zostać przebudowany. Stoi on tuż przy drodze, a ziemia podmywana przez spływającą kanalikami przydrożnym wodę, może wkrótce zacząć się osuwać. To stwarzałoby zagrożenie dla ruchu drogowego.

Opinię o zniszczeniach zabytku skierował do Wojewódzkiego Konserwatora w Krakowie Grzegorz Śwędziol, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Olkuszu, który przed miesiącem zapoznał się ze stanem budowli osobiście.

(RAJ)

# Dzień Mamy i Taty

## Ryczówek

Z okazji tego święta we wszystkich prawie szkołach i przedszkolach naszej gminy odbywały się spotkania. W Ryczówku już 25 maja przedszkolaki świętowały. Zaproszeni rodzice mogli oglądać występy swoich dzie-

z Koła Gospodyń Wiejskich. Nad całością imprezy czuwała radna tej miejscowości Maria Sierka. W spotkaniu uczestniczyła Wójt Gminy Pani Małgorzata Węgrzyn, Z-ca Józef Kaczmarczyk, Przewodnicząca Komisji Oświaty RG - Barbara Wąs, Dyrektor GZO Lyczyna Latos



ci, które recytowały okolicznościowe wierszyki i tańczyły w pięknych krakowskich strojach. Na zakończenie Mamy otrzymały upominki wykonane przez milusińskich i piękne bibułowe kwiaty. Oprócz tego, MAMY

Maluchy pięknie ubrane, dziewczynki w kolorowe sukienki, a chłopcy w garniturkach pod muszkami podkreślili, że jest to wyjątkowe święto.

Dzieci ze szkoły podstawowej przy-



miały pewne zadanie, musiały się odnaleźć na namalowanym przez ich dziecko obrazku. Było to dość trudne. Imprezę przygotowała Anna Płonka nauczycielka przedszkolna.

## Chechło

Bardzo uroczyste spotkanie z okazji Dnia Matki odbyło się w Chechle. W Domu Ludowym wypełnionym do jednego miejsca, wystąpili przedszkolaki, dzieci szkolne i panie

gotowały niemniej piękny występ. Były wzruszające recytacje i piosenki. Na zakończenie wystąpiły panie z KGW w swoich odświętnych strojach i zaśpiewały kilka piosenek. Zgromadzeni na widowni rodzice nieustannie bili brawo, było bardzo miło i serdecznie.

Wielkim zaskoczeniem dla wszystkich uczestników spotkania były wiersze o MAMIE autorstwa Marii Sierki - radnej i przez nią też, recytowane. Wiersze publikujemy:

## Serce Matki

*Czy słyszysz to serce, co tak mocno bije*

*To serce Matki - w nim wszystkie nadzieje*

*W nim znajdziesz miłość i trosk ukojenie*

*Spokój i wyciszenie*

*I choć masz przyjaciół wielu*

*A nie masz Matki, to tracisz wiele*

*I nie usłyszysz już słowa - synu, córko kochana.*

*I nie wypowiesz już najpiękniejszego słowa*

*Mamo moja kochana!*

## Jesteś Mamo

*Jesteś jak słońce, które wędruje po niebie*

*Jesteś jak kwiat polny*

*I róża, która zakwita w ogrodzie*

*Jesteś jak chleb powszedni*

*I miód pachnący złocisty*

*Taka jesteś, prosta, zwyczajna*

*I umiłowana - Mamo moja kochana!*



tak pełnej sali widowiskowej dawno nie widziałam. Występy były bardzo piękne. Widać też było bardzo duży wysiłek organizatorów w przygotowaniu nie tylko występów, ale także strojów i pomysłowej aukcji.



## Klucze

Piękna, kolorowa, bajkowa impreza związana z Dniem Matki odbyła się w Domu Kultury PAPIERNIK w Kluczach, a jej organizatorem było przedszkole w Kluczach. O tej uroczystości piszemy w odrębnym artykule, ale chciałam tylko dodać, że

Niestety, redakcja nie wszędzie mogła dotrzeć, gdyż imprezy z okazji Dnia Matki odbywały się prawie równocześnie, ale wiemy, że wszędzie było ciepło, serdecznie i że wszystkie MAMY w tym dniu były radosne.

teks i foto: Halina Ładoń



# Konkurs rozstrzygnięty

„Oto rady na odpady” - pod takim tytułem odbył się konkurs na rzeźbę lub formę przestrzenną o tematyce ekologicznej, do którego przystąpiło pięć szkół podstawowych oraz gimnazjum w Kluczach. Założeniem konkursu było to, aby pracę konkursową wykonać między innymi przy użyciu niepotrzebnych odpadków.



W niektórych szkołach wystawę aranżowano we wnętrzach, gdzie indziej były to prezentacje na zewnątrz. Na placu szkoły podstawowej w Chechle na komisję konkursową oczekiwał olbrzymi, trójgłowy smok! Konstrukcja z rur, owinięta słomą, kolorowymi papierami, z długim ogonem, na którym osadzono tekturowe łuski, rzeczywiście przypominała gada. Na każdej z głów zawieszono kartony z tektury, do których nawrzucono wcześniej śmieci - plastikowe butelki i puszki po napojach.

O ile „chechelski smok” wyglądał jak stwór z legendy, to również imponująca rozmiarami forma wykonana przez dzieci w Ryczówku, przypominała smoka z chińskich korowodów. Pomysłowo



wykonane „zwierzę” - z samych tylko butelek plastikowych - oplatało rosnące przed szkołą drzewo. Niezwykle interesująco prezentowały się prace dzieci w Rodakach. Szpaler drzew (jak przydrożne wierzby na Mazowszu), za którym kryła się ławeczka i stolik, z powodzeniem mógłby posłużyć za scenografię do niejednego przedstawienia. Sztwyne konstrukcje owinięto papierem. Całość tworzyła przyjemny, dekoracyjny kącik, w którym można było swobodnie się poruszać.

W Jaroszewcu zaaranżowano wyspę z kilkoma „zamieszkującymi” ją tubylcami. Chyba nigdzie indziej do wykonania prac nie wykorzystano tak bogato odpadków jak właśnie w tej szkole: worki na śmieci, butelki i kubki z plastiku, gazety i kapsle. Prezentacja szkoły w Jaroszewcu uderzała przede wszystkim barwnością.

Z kolei Klucze przygotowały galerię postaci. Był Eko-Zorro, generał wykonany z pomalowanych w panterkę kartonów, kolorowa Calineczka i postać, którą czwartoklasiści dowcipnie nazwali Alfonsem Błyskawicą.

Przy ocenie prac dzieci oraz ich opiekunów, komisja konkursu (Anna Płachecka, Anna Bałazy i Rafał Jaworski) wcale nie miała łatwego zadania. Każda ze szkół zaskakiwała przecież niezwykle pomysłami. Przy ocenie brano pod uwagę szereg kryteriów, m.in. zrozumienie tematu, konsekwen-



cję w jego realizacji, wykorzystanie materiałów odpadowych, a także sposób prezentacji pracy i jej aranżację.

Dlatego też postanowiono przyznać dwa równorzędne I miejsca: dla szkoły podstawowej w Chechle za wykonanie wspaniałego smoka oraz szkoły podstawowej w Rodakach za efektowną kompozycję papierowych drzew. Drugie miejsce przyznano „kolorowej wyspie” w szkole podstawowej



w Jaroszewcu, a trzecie uczniom ze szkoły podstawowej w Ryczówku, przed którą „zawisł” na drzewie smok czy też może wąż z butelek. W kategorii gimnazjalistów nie przyznano pierwszego miejsca. Natomiast drugie zajęła klasa I z gimnazjum w Kluczach ze swoją kolorową Calineczką.

Tekst i foto: Rafał Jaworski

## Zdjęcia:

1. Imponujący „chechelski smok” i jego wykonawczynie.
2. Uczniowie z Rodak w alejce papierowych drzew.
3. Kolorowa wyspa w Jaroszewcu.
4. Ogromny wąż, oplatający drzewo w Ryczówku.
5. Uczennice i ich opiekunka Lidia Piłka przy swojej Calineczce.

# Świetlica na piątkę

**Z samymi sukcesami powróciły dzieci ze świetlicy profilaktyczno-wychowawczej w Kluczach z Jubileuszowego Rajdu Wychowanków Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych, jaki odbył się 27 maja w Olkuszu. Wychowanek z Klucz - Kamil Zagórski - w podsumowaniu ogólnym zajął I miejsce.**

W rajdzie brały udział kiluosobowe drużyny wychowanków wraz z opiekunami. Dziewięciokilometrowa trasa rajdu dla kluczewskich wychowanków zaczynała się w Kluczach, po czym przez Pomorzany, Pomorzańskie Skalki, Bogucin Mały i Rabsztyn, należało dotrzeć do Olkusza. Tam, na terenie Zespołu Placówek Wychowawczych miało miejsce zakończenie rajdu. Każda z miejscowości wystąpiła w białych barwach. „Nasza świetlica bardzo zgrana, kolor biały ma od rana” - śpiewali wychowankowie z Klucz ułożoną przez siebie piosenkę, która nagrodzona została I miejscem. Własny, rymowany tekst był częścią prezentacji każdej z placówek. Oprócz tego, Klucze zaprezentowały świetlicową Kronikę oraz prace plastyczne. Za znakomitą prezentację świetlica otrzymała praktyczne nagrody: piłki, puzzle, plany lekcji, komplety długopisów i czapeczki. Również zwycięzcy zręcznościowych indywidualnych konkurencji - Kamil Zagórski (I miejsce), Arek Porcz (II miejsce) i Ewelina Chudyga (IV miejsce) - obdarowani zostali nagrodami, wśród których były kalkulatory, notesy, kompasy, balony i długopisy. Jak zrelacjonowała socjoterapeutka Ramona Czyżykowska-Liber, opiekunka kluczewskiej świetlicy, jej wychowankowie zajęli wszystkie czołowe miejsca, z wyjątkiem trzeciego, które przypadło dziecku z innej placówki.

(RAJ)

Zdjęcie: Wychowankowie świetlicy w Kluczach na rajdzie: Magda Piłka, Łukasz Latos, Przemek Ślusarczyk, Monika Zagórka, Sylwia Zagórka, Kasia Januszek, Kasia Mucha, Justyna Grzanka, Kasia Modras, Ewa Modras, Mariola Kocjan, Marta Kocjan, Marzena Zabierowska oraz Opiekunki: Ramona Czyżykowska-Liber i Wiola Kamionka.



## W Jarosowcu

# Ekologicznie z piosenką

**Czternastu wykonawców ze szkół podstawowych i gimnazjów z gminy Klucze, zgłosiło się na I Konkurs Eko-Piosenki, jaki odbył się w 16 maja w szkole podstawowej w Jarosowcu. Konkurs, w imieniu organizatorów, otworzył uroczyste dyrektor jarosowieckiej szkoły Piotr Głąbek.**

Jako pierwsza zaprezentowała się Monika Straszak ze szkoły podstawowej w Bydlinie, z piosenką „Nie odnajdą ptaki nas”. Żaneta Szymańska i Iza Jakubska, uczennice, które na czas konkursu wcieliły się w rolę konferansjerek, nie tylko zapowiadały kolejnych wykonawców, lecz w krótkich słowach przybliżały słuchaczom zagadnienia z dziedziny ekologii. Nad obsługą sprzętu nagłaśniającego czuwali uczniowie: Michał Kamionka i Jakub Solecki. Impreza przebiegała pod czujnym okiem głównych jej organizatorów - Ewy Molendy i dyrektora Piotra Głąbka. Do organizacji konkursu przyczyniły się także panie: Beata Kruszenko, Małgorzata Banyś i Barbara Ciepół.

O interesującą oprawę scenograficzną, którą wykonała młodzież z klasy VIII i II zadbały nauczycielki - Danuta Bigaj i Magdalena Barczyk - Na ścianie udekorowanej namalowanym przez dzieci wymarzone, czystym krajobrazem, widniały słowa: „Moja planeta nie ma ceny.” Obecna na otwarciu konkursu pani wójt Małgorzata Węgrzyn, pogratulowała organizatorom oraz młodym wykonawcom piosenek trafnego pomysłu. Dodała, że w dużej mierze dbałość o czystość środowiska zależy także od nich, a zasygnalizowanie spraw ekologii w taki właśnie, artystyczny sposób, być może dotrze do świadomości wielu widzów i słuchaczy, obecnych na przeglądzie.



Konkurs Eko-piosenki uroczyste otworzyli: dyrektor Piotr Głąbek, oraz Wójt Małgorzata Węgrzyn

Wśród zaproszonych na konkurs gości, znalazła się dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty Lucyna Latos, przewodnicząca Komisji Oświaty przy radzie gminy Klucze Barbara Wąs, a także Włodzisław Pająk ze Stowarzyszenia „Ziemia Kluczeńska”, jeden ze sponsorów imprezy.

Wykonawców piosenek nagradzano w dwóch kategoriach: zespołowej i solistów. Jury w składzie: Marzanna Krzyszofska (przewodnicząca), Janina Jurek i Barbara Kiszko, przyznało I miejsce zespołowi „Prymka” z Jarosowca, pod opieką nauczycielki muzyki Ewy Molendy. Kolejne miejsca zajęły zespoły: „Lira” ze szkoły podstawowej w Kluczach, prowadzona przez nauczyciela muzyki Magdalenę Nowak oraz „Ogniki” - dziecięcy zespół z Kwaśniowa, którym muzycznie opiekuje się Zdzisław Dusza, instruktor przy Gminnym Ośrodku Kultury w Kluczach. Jego podopieczna - Joasia Curyło, zdobyła także wyróżnienie w kategorii solistek. Nagrodzeni wykonawcy solowi to: Monika Straszak ze szkoły podstawowej w Bydlinie (I miejsce), Paulina Paciej (również z Bydlina - II miejsce) oraz Malwina Barczyk z Klucz. Przyznano także wyróżnienie zespołowi „Eko - nutki” z

Jarosowca.

Poniżej prezentujemy pełną listę wykonawców, którzy brali udział w konkursie Eko-piosenki oraz ich opiekunów muzycznych:

**ZESPOŁY:** Zespół ze szkoły podstawowej w Chechle (A. Kotara), „Ogniki” z Kwaśniowa (Z. Dusza), Duet Ula i Michał z Jarosowca (E. Molenda), Metrum z gimnazjum w Kluczach (E. Molenda), „Lira” z Klucz (M. Nowak), zespół ze szkoły podst. w Ryczówku (D. Lisowska), „Prymka” z Jarosowca (E. Molenda), „Eko-nutki” z Bydlina (J. Kamionka).

**SOLIŚCI:** Monika Straszak z Bydlina (opiekun - D. Lisowska), Justyna Gamrot z Bydlina (opiekun - M. Kamionka), Joanna Curyło z Klucz (opiekun - Z. Dusza), Malwina Barczyk z gimnazjum w Kluczach (opiekun - Z. Dusza), Monika Barczyk z gimnazjum w Bydlinie (opiekun - Z. Dusza) i Paulina Paciej z gimnazjum w Bydlinie (pod opieką D. Lisowskiej).

Rafał Jaworski



# Kluczewska młodzież na Zlocie

**Ponad 60-cioro dzieci ze szkół podstawowych oraz gimnazjum z gminy Klucze, wzięło udział w Zlocie Młodzieży Gmin Jurajskich, jaki odbył się w niedzielę 28maja w Zawierciu. W sportowych konkurencjach wójtów i burmistrzów uczestniczyła także Wójt Gminy Klucze Małgorzata Węgrzyn. W ogólnej punktacji gmin, Klucze zajęły IV miejsce!**

Podczas Zlotu kluczewska młodzież rywalizowała z konkurentami z innych miejscowości w turniejach sportowych oraz w plastycznym. W tym ostatnim uczestniczyło około 70 dzieci, a dziewczynki z Klucz, przygotowywane przez instruktora plastyki Annę Bałazy,

lejna trójka z Klucz w biegu na orientację - Michał Strózik, Maciek Zub i Piotrek Misztal - zajęły IV miejsce.

W pływaniu najwyższe pozycje wśród kluczewskich zawodników zdobyli: Kasia Panfil (w stylu klasycznym), Marcin Grzanka i Krzysztof Mucha (w krau-



Tadeusz Rak grał w tenisa.

miejsce, a Karol Kubiczek III. W konkurencjach sportowych, w których rywalizowali zaproszeni na zlot wójtowie i burmistrzowie gmin i miast jurajskich, wzięła udział także Wójt Gminy Klucze Małgorzata Węgrzyn. Pani Wójt zdobywała punkty w rzutach piłką do kosza, w rzutach do bramki (piłka ręczna) oraz w strzałach na bramkę (piłka nożna). Ponadto znakomicie poradziła sobie w konkurencjach tańca towarzyskiego w tangu, walcu i

masz jurajski, na którym kluczewskie stoisko cieszyło się dużym zainteresowaniem. Gospodarze stoiska - Elżbieta Szatan, Zuzanna Kocjan, Justyna Sosnowska oraz niżej podpisany - oferowali najświeższe wydawnictwa promocyjne gminy: mapy, foldery i pocztówki, a także w wykonaną w pracowni ceramikę użytkową (dzbanuszki, doniczki). Odwiedzającym stoisko dzieciom wręczano naklejki i wpinane znaczki z herbem gminy Klucze. Organizatorami

Zawodnicy w biegach na orientację.



znalazły się w pierwszej dziesiątce. W konkursie plastycznym pod nazwą „Zapraszamy do naszej gminy”, w młodszej kategorii (do 10 lat), Ania Adamaszek zdobyła ósme, a Sonia Madej dziewiąte miejsce.

Powiodło się również drużynom z Klucz prowadzonym przez Ewę Siwińską, które wzięły udział biegu na orientację. Michał Probiez, Kamil Wiśniewski oraz Piotr Sadurski w młodszej kategorii wiekowej zajęli II miejsce. W grupie starszej biegacze z Klucz również znaleźli się w czołówce, zajmując III miejsce - drużyna Wiktora Wieszcza, Krystiana Dudka i Przemka Małeckiego. Ko-

lu), oboje przygotowywani przez nauczycieli wychowania fizycznego - Małgorzatę Curyło i Lidię Nogilską. Zawodnicy Pawła Krawczyka całkiem nieźle poradzi sobie w konkurencjach siłowych, gdzie w przeciąganiu liny zdobyli IV miejsce.

Wysokie, II miejsce, zajęła Ania Kasieczko z Klucz, przygotowywana przez Lidię Nogilską, w konkurencji rzutów osobistych piłką do kosza. Również II miejsce w tej samej konkurencji zajął Michał Drożyński z Kwaśniowa.

Na Zlocie nieźle zaprezentowała się również drużyna Małgorzaty Kubiczek, która wzięła udział w rowerowym torze przeszkód - Michał Drożyński zajął II



Małgorzata Węgrzyn na podium

rock'n'rollu. W ostatecznej punktacji wywalczyła zaszczytne IV miejsce. W turniejach sportowych uczestniczył również radny z Klucz, Tadeusz Rak, który rozegrał partię w tenisie stołowym. W czasie sportowych zmagania trwał kier-

wyjazdu kluczewskiej młodzieży na zlot byli, z ramienia Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji, Andrzej Miszczyński i Ryszard Ryl.

Tekst i foto: Rafał Jaworski

## Smak dotyku

**Dotyka nas świat**

**Czarem gwiazd, trawy muśnięciem,**

**Wiatrem, słońcem, deszczem.**

**Dotyka nas dźwiękiem**

**Wydobywając tony tak piękne,**  
**że aż bolesne.**

**Dotyka nas człowiek, jakby rzeźbić chciał**

**Słowem, ciepłem, uśmiechem, gestem**

**A najbardziej miłością**

**Dlatego stańmy na odległość dotyku.**

J.B.

Nasze stoisko na kiermaszu.





## Rodaki czekają na turystów

*„Rodaki - na jurajskim szlaku. Jeśli kochasz las, wodę, grotę i jaskinie... przyjedź do Rodak!”. Takim tytułem, który widnieje w wydany w maju kolorowym informatorze, zachęcają potencjalnych turystów mieszkańcy Rodak do odwiedzenia ich miejscowości. Dwustronicowy, składany, kolorowy folder wydany został ze środków kilkuosobowej grupy mieszkańców wsi, którzy postanowili prowadzić gospodarstwa agroturystyczne.*

Wypromowanie walorów turystycznych wsi to pierwszy krok przedsięwzięcia grupy mieszkańców do tego, aby agroturystyka w Rodakach mogła funkcjonować. Atutem wsi jest jej położenie: Rodaki znajdują się na szlaku Jury Krakowsko-Częstochowskiej, tędy przejeżdża się do Częstochowy, w pobliżu znajdują się ruiny zamku ogrodzienieckiego, a także spore obszary leśne, bogate w rosnące tu latem owoce - poziomki, jagody - oraz grzyby. Miłośników spacerów zainteresuje z pewnością pobliska góra Świniuszka, ze znajdującą się tam jaskinią. Spod wzgórza wypływa źródłana woda, zasilająca odkryty basen kąpielowy.

Czekamy na turystów - mówi Halina Ładoń, radna i również właścicielka jednego z gospodarstw - *Z chwilą, kiedy tylko pojawią się pierwsi goście, gospodarstwa rozpoczną działalność. Jesteśmy przygotowani na przyjęcie kilkunastoosobowej grupy. Wszystkim zapewnimy noclegi, wyżywienie, a także różne atrakcje. Możemy zorganizować przejażdżki konne, ogniska, ciekawie zaaranżować trasy rowerowe.*

Wydany informator ma zachęcać do przyjazdu nie tylko wczasowiczów, lecz także inwestorów oraz tych, którzy chcieliby zamieszkać tu na stałe, bowiem mieszkańcy posiadają bogatą ofertę sprzedaży nieruchomości.

(RAJ)

## Diamentowe Gody

Państwo Helena i Stefan Klimczykowie z Chechła obchodzą w tym roku diamentowe gody - pobrali się w marcu 1940 roku. Z tej uroczystej okazji życzenia długich, wspólnych lat życia, złożyli małżonkom: Wójt Gminy Klucze Małgorzata Węgrzyn, Z-ca Wójta Józef Kaczmarczyk oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Barbara Kocjan. Goście, którzy przybyli z listem gratulacyjnym oraz prezentem, zostali przez Państwa Klimczyków bardzo serdecznie przyjęci. Podczas spotkania, małżonkowie wspominali te trudne przecież czasy, w których przyszło zawrzeć im związek małżeński, nie ukrywając przy tym wzruszenia, ale i radości, ponieważ przeżyli razem 60 lat.

(RAJ)



## Pracownicy ze specjalizacją

*Obecnie wszyscy pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej w Kluczach to specjaliści pracy socjalnej. Po półtorarocznym szkoleniu w Szkole Polityki Socjalnej w Bielsku-Białej, dotychczasowi pracownicy socjalni uzyskali specjalizację I stopnia z zakresu pracy socjalnej.*

W terenie pracuje obecnie pięć specjalistek: Grażyna Walnik, Alicja Piątek, Małgorzata Dąbrowska, Teresa Jurczyk i Zyta Kargól. Panie mają do odwiedzenia po kilka miejscowości gminy, które składają się na jeden z pięciu rewirów. Każda z nich na pracę w terenie poświęca cztery dni tygodniowo, a w jednym, wybranym dniu dyżuruje w oddziale pomocy społecznej. Ostatnio w kluczewskim Ośrodku Pomocy Społecznej miała miejsce reorganizacja pracy w terenie - każdej z pracownic przydzielono nowy teren.

Jak mówi Jolanta Krawczyk, zastępca kierownika OPS w Kluczach, dzięki temu uniknie się rutyny w pracy.

Specjalistki otrzymały pod opiekę te miejscowości, którymi przedtem się nie zajmowały, zaś ich dotychczasowy rewir przejmują koleżanki. To pozwoli spojrzeć świeżym okiem na problemy naszych klientów - mówi Jolanta Krawczyk

Wprowadzając zmiany w harmonogramie OPS w Kluczach, pomyślano także o tych mieszkańcach, którym dopołudniowe zajęcia zawodowe nie pozwalają zasięgnąć porady w ośrodku w normalnych godzinach urzędowania. Dlatego też w czwartki wszyscy pracownicy pozostają na stanowiskach do godziny 18.00. Dotychczas dyżur taki pełnił wyłącznie konsultant.

(RAJ)

**Specjaliści pracy społecznej obsługują następujące tereny:**

**Zyta Kargól** - Jaroszewiec, Golczowice, Kolbark, Cieślin, Osiedle w Kluczach - bloki nr 1,5,6

**Teresa Jurczyk** - Chechło, Krzywopłoty, Zalesie, Hucisko, Osiedle w Kluczach - bloki nr 8,12

**Małgorzata Dąbrowska** - Ryczówek, Kwaśniów Górny, Bogucin, Klucze-Osada, Osiedle w Kluczach - bloki nr 9,14

**Alicja Piątek** - Bydlin, Rodaki, Kwaśniów Dolny, Osiedle w Kluczach - bloki nr 7, 10,11

**Grażyna Walnik** - Klucze Wieś

### U w a g a

Pracownicy socjalni przyjmują klientów w każdy dzień tygodnia od godz. 8.00 - 11.00.

Dodatkowo pełnią dyżury w poszczególne dni tygodnia w godz. 7.30 - 15.30. I tak:

Poniedziałek - Zyta Kargól  
Wtorek - Małgorzata Dąbrowska  
Środa - Grażyna Walnik  
Czwartek - Alicja Piątek  
Piątek - Teresa Jurczyk

### KOMUNIKAT

Od 1 czerwca 2000 roku obowiązuje nowe kryterium dochodowe dla rodzin i osób samotnie gospodarujących, które uprawnia do ubiegania się o świadczenia z Pomocy Społecznej. I tak:

1. Kryterium dochodowe na osobę samot-

nie gospodarującą wynosi - 401 zł, 2. Dla rodziny:

- a) na pierwszą osobę w rodzinie - 364 zł,
- b) na drugą i dalsze osoby w rodzinie powyżej 15 lat - 256 zł,
- c) na każdą osobę w rodzinie poniżej 15 lat - 183 zł,

Wzrastają również zasiłki przyznawane z Pomocy Społecznej:

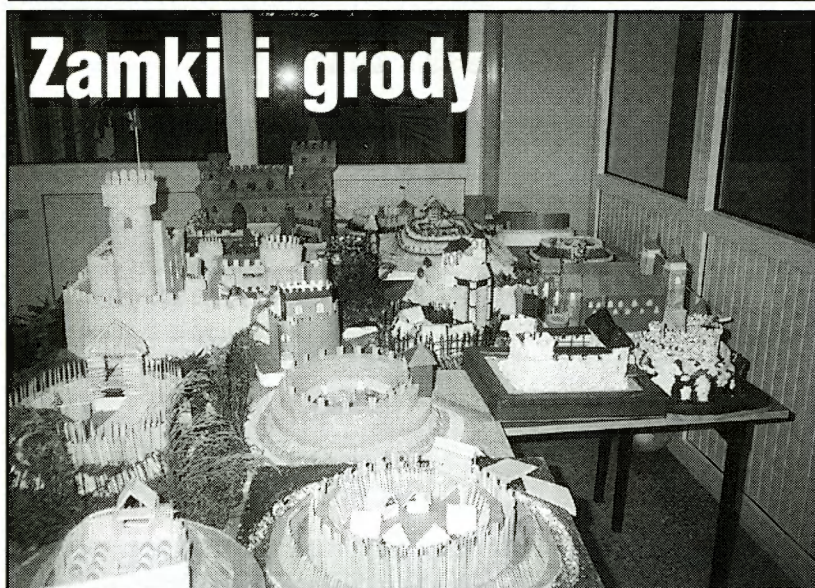
- Zasiłek stały wynosi 364 zł,
- Renta socjalna wynosi 364 zł,
- Dodatek do zasiłku stałego wynosi 95zł,
- Dodatek do renty socjalnej wynosi 95zł,
- Minimalna wysokość zasiłku okresowego wynosi 16 zł,
- Minimalna wysokość zasiłku stałego wyrównawczego wynosi 16 zł,
- Miesięczny zasiłek pieniężny dla kobiety w ciąży lub wychowującej dziecko wynosi nie więcej niż 364 zł,
- Jednorazowy zasiłek pieniężny dla kobiety w ciąży lub wychowującej dziecko na każde dziecko urodzone podczas ostatniego porodu wynosi 175 zł,

### Podziękowanie

*Wszystkim Przyjaciołom, Koleżankom i Kolegom, szczególnie koleżankom z Koła Gospodyń Wiejskich w Kluczach, znajomym, młodzieży i dzieciom, sąsiadom z bloku 9 na Osiedlu, wszystkim uczestnikom pogrzebu z Klucz i Woli Libertowskiej składam serdeczne podziękowania za współczucie, kwiaty i udział w pogrzebie mojego męża, który odbył się 22 maja 2000r.*

*śp. Aleksandra Klich*

żona Aleksandra Klich



## Zamki i grody

Wystawa prac dzieci przedstawiająca dawne warownie, którą można obejrzeć w szkole podstawowej w Kluczach, tuż przy wejściu głównym, wzbogaciła się o kolejne makiety. Do modeli drewnianych grodów dołączyły tym razem zamki. Efekt jest naprawdę imponujący!

(RAJ)

## Próba chóru



Członkowie chóru kościelnego w Rodakach po próbie przed budynkiem szkoły podstawowej.

## Sukcesy biegaczy

**25.05.2000 r. reprezentacja biegaczy ze Szkoły Podstawowej w Kluczach uczestniczyła w „I Wiosennych Biegach Przelajowych o Puchar Wójta Gminy Bolesław”, zorganizowanych w Bolesławiu.**

Stosunkowo niewielka liczba zawodników (obstawiliśmy tylko trzy kategorie wiekowe) zajęła kilka czołowych miejsc.

I tak, w kategorii klas IV na dystansie 800 m, Łukasz Jurkiewicz zajął I miejsce, a Rafał Małecki - III miejsce. W kategorii klas V i VI, w której startowało ponad 40 zawodników z ościennych gmin, nasz uczeń Michał Piątek zajął I miejsce, Bartosz Sadkowski uplasował się na III miejscu, zaś Justyna Łydka i Ola Serwatka wybiegały II miejsce w swoich kategoriach.

Sześciu naszych zawodników zakwalifikowało się do zawodów wojewódzkich w Krakowie.

Łącznie zdobyliśmy sześć medali: 2 złote, 2 srebrne i 2 brązowe. Zwycięska młodzież była bowiem dekorowana medalami i nagradzana upominkami rzeczowymi. Najwięcej radości sprawiły im jednak medale. Dziękujemy młodzieży za ambitną postawę, a organizatorom za wspaniałą organizację imprezy.

Lidia Nogilska

## Nasi artyści w Niemczech

**Anna Plachecka z Klucz i Mariusz Połec z Cieślina przez kilka dni gościli w Schwalbach w Niemczech, gdzie uczestniczyli w wernisażu wystawy swoich prac malarskich oraz prac innych twórców z Olkusza. Galeria w Schwalbach wystawiała ich prace do początku czerwca.**

Na wystawie w Niemczech dziewięciu artystów ziemi olkuskiej zaprezentowało łącznie 20 prac. Oprócz twórczości Anny Placheckiej i Mariusza Połecia, pokazano obrazy Anny Kajdy, Zofii Roli-Wywiół, Stanisława Wywióła, Jacka Taszyckiego, Stanisława Stacha, Wiesława Nadymusa i Stanisława Jakubasa.

Anna Plachecka, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu - wydziału Ceramiki i Szkła, prowadzi obecnie pracownię ceramiczną w Kluczach przy Gminnym Ośrodku Kultury. Wystawa w Niemczech, to dla niej druga prezentacja za granicą. Wcześniej, również w Niemczech (Essen), uczestniczyła w wystawie zbiorowej. Natomiast indywidualna prezentacja jej twórczości miała miejsce na początku tego roku, w krakowskiej galerii „Labirynt” na Kazimierzu. Do Schwalbach zawiozła dwie swoje prace: „Kompozycję” i „Pustynne marzenie”. Obie wykonała własną, interesującą techniką.

Mariusz Połec ukończył Studium reklamy w Katowicach. Od 1996 roku prowadzi firmę reklamową. Uprawia malarstwo pastelowe, olejne, rysunek i grafikę komputerową. Projektuje także wnętrza. Niedawno prezentował swoje prace podczas indywidualnej wystawy w „Inkwizytorze” na Kanoniczej w Krakowie.

(RAJ)

## Światowy Dzień Sportu

**Łącznie 800 osób wzięło udział w rywalizacji i zabawach sportowych, jakie przygotowali nauczyciele kluczewskich szkół w ramach Światowego Dnia Sportu, który obchodzony był w środę, 31 maja.**

O godzinie dziewiątej na auli szkoły podstawowej w Kluczach zgromadzili się uczniowie i nauczyciele z podstawówki i gimnazjum, aby wspólnie gimnastykować się przy muzyce. Taka zabawa przyniosła wiele radości zwłaszcza najmłodszym dzieciom. Ta forma gimnastyki i wspólny w niej udział to już tradycja corocznej sportowej imprezy w Kluczach. W tym roku układ taneczny przygotowały: Kinga Żurek, Martyna Banasik, Dina Starczyk, Kasia Panfil, Wanda Łapaj, Monika Gut, Kasia Kłapcińska, Marta Osuch, Magda Kowala, Kasia Sarna, Ania Kasieczko, Adriana Plachecka, Justyna Łydka, Bartek Sadkowski i Piotr Sadurski. A wszystko pod czujnym okiem opiekuna, pani Lidii Nogilskiej.

O godzinie dziesiątej rozpoczął się turniej piłki siatkowej sędziowany przez nauczycieli: Ewelinę Maryszewską, Ewę Siwińską i Stanisława Góździa. Najlepszymi siatkarzami okazała się drużyna „VIPÓW”, w składzie której znaleźli się uczennice i uczniowie klasy VIII i gimnazjaliści (Zawada, Jeleński, Sotyn, Jurczyk, Kumela i Kasieczko). Drugie miejsce wywalczyły „Wielbłądy” (Woźniczko, Gamrot, Koszuba, Łydka, Gołąb i Sapiechowski), a trzecie „Kojoty” (Płonka, Stach, Guzy, Porcz, Adamczyk, Łaksa i jako rezerwowi - Gryciuk).

W tenisie stołowym - turnieju organizowanym przez nauczycielkę wychowania fizycznego Lidie Nogilską, zwyciężyła Anna Porębska z klasy Id z gimnazjum. Drugie miejsce zajął Wiktor Wieszczyk z Ia gimnazjum, a za nim Mateusz Matyja z Ib gimnazjum.

Wiele emocji wzbudziła także konkurencja skoków przez skakanek, prowadzona przez Stanisława Góździa. Wśród gimnazjalistów najlepszymi skoczkami okazali się P. Działowicz, P. Jakubek i A. Fiołek, a wśród uczniów szkoły podstawowej - M. Banasik, D. Tomsia i M. Forys.

Pomimo złej pogody udał się także turniej piłki nożnej organizowany przez GOKSTiR, jaki odbył się na stadionie w Kluczach. Tam w rozgrywkach pięcioosobowych drużyn złożonych z uczniów klas piątych zwyciężyła szkoła podstawowa w Kluczach, przed Bydlinem, Kwaśniowem i Ryczówkiem. W drużynach 6-osobowych (uczniowie szóstych klas) również wygrali Klucze, pokonując Kwaśniów wynikiem 2:0. W piłkarskich jedenastkach szkoła podstawowa z Klucz wygrała z kolegami z gimnazjum 3:2. Nad przebiegiem meczów czuwali nauczyciele wychowania fizycznego w szkole podstawowej w Kluczach - Marcin Sołtysik i Paweł Krawczyk.

(RAJ)

# Kolejne sukcesy Justyny Gomułki - Błaszczyk i jej teatrzyku

*Teatrzyk kukielkowy RAZ DWA TRZY, który działa przy GOKSTiR w Kluczach pod opieką instruktora Justyny Gomułki - Błaszczyk przebywał od 25 -28 maja br. na Ogólnopolskim Przeglądzie Teatrów Lalkowych w Puławach.*



*Podczas warsztatów - tworzenie lalki z kawałka materiału*

Nasi artyści zostali nagrodzeni, otrzymali nagrodę w wysokości 1300 złotych, która będzie przeznaczona prawdopodobnie na potrzeby teatrzyku. Dodatkowo, Teatrzyk Raz Dwa Trzy został uznany przez jury jako jeden z dziesięciu najlepszych teatrzyków kukielkowych w Polsce.

W dniach od 29 maja do 1 czerwca młodzi artyści z opiekunką przebywali w Krakowie na

warsztatach artystycznych, które odbywały się w ramach Międzynarodowego Biennale Dziecięcej Lalki Teatralnej - „Wszystkie Lalki Świata”. Było to okazją do wielu spotkań z ciekawymi ludźmi. Byli między innymi: Belgowie, Duńczycy, Litwini, Słowacy, był też Krzysztof Rau dyrektor Teatru Białaluka z Bielska Białej, który prowadził warsztaty teatralne ze swoimi aktorami.

Biennale jest świętem, w którym mogą uczestniczyć dzieci nie tylko z Polski ale też z zagranicy, jest okazją do spotkań, wymiany doświadczeń i nawiązania przyjaźni.

Kolejną niespodzianką dla teatrzyku była nagroda wręczona 1 czerwca br. na Rynku w Olkuszu podczas imprez z okazji Dnia Dziecka, za



*Kluczewskie artystki: Angelina Błaszczyk i Agnieszka Sermak podczas prezentacji lalek na Rynku Głównym w Krakowie*



*Justyna Błaszczyk, Krzysztof Rau, Agnieszka Sermak*

Grand Prix zdobyte na Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej, który odbywał się w MDK w Olkuszu w marcu br.

Serdecznie gratulujemy!

*Halina Ładoń*



*Kluczewska grupa z teatrzyku Raz - Dwa - Trzy z opiekunką w Puławach*

## Gimnazjaliści - Dziennikarze

*Rada Pedagogiczna oraz dyrekcja gimnazjum w Kluczach pozytywnie zaopiniowali propozycję polonistki Jolanty Gliwińskiej, dotyczącą utworzenia w tej szkole klasy o profilu dziennikarskim. Projekt został już skierowany do kuratorium, które również musi wydać opinię, aby od nowego roku szkolnego jedna z klas gimnazjum rozpoczęła naukę ukierunkowaną na dziennikarstwo.*

Uczniom klasy dziennikarskiej przybyłyby dodatkowo dwie godziny nauki języka polskiego (w normalnym trybie przewidziane jest pięć godzin w tygodniu). Trzyletni program autorski, zgodny z treściami programowymi zaproponowanymi przez MEN, zakłada nie tylko poszerzony zakres zajęć z języka ojczystego, lecz także zajęcia warsztatowe i pracę w terenie - wizyty w redakcjach, spotkania z ciekawymi ludźmi. Podczas warsztatów dziennikarskich uczniowie kształciliby umiejętności różnorodnej wypowiedzi prasowej, m.in. składania notatki, sprawozdania, robienia reportażu, sondy czy wywiadu. W organizacji wyjazdów do redakcji pomóc ma jedna z fundacji prasowych, do której zwróciła się Jolanta Gliwińska. Fundacja być może wesprze jej projekt finanso-

wo, gdyż utworzenie klasy wiązałoby się również z pewnymi wydatkami. Młodzi dziennikarze, aby nauczyć się obycia ze sprzętem potrzebnym do pracy w tej profesji, takim jak dyktafon, kamera czy aparat fotograficzny, muszą posiadać go do dyspozycji. W zakupach wyposażenia będą też pomocne gminne środki budżetowe.

Program przewiduje także wydawanie przez klasę gazety szkolnej (miesięcznika). Klasa będzie gromadziła własne „Archiwum prasowe”, a w czasie zajęć dziennikarskich lekcje organizowane będą na wzór kolegów dziennikarskich. Jedną kolumnę do dyspozycji klasy dziennikarskiej udostępni również nasz miesięcznik - „Echo Klucz”.

(RAJ)

## OGŁOSZENIE

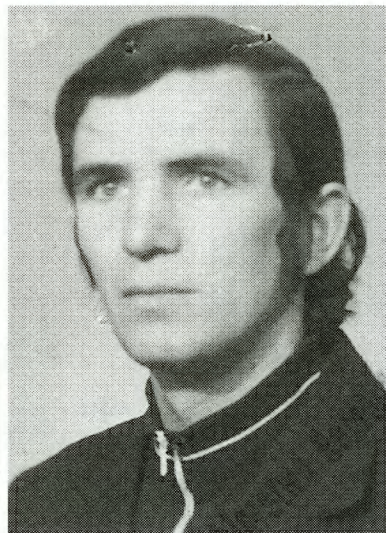
*Misja Krajowa Kościoła Zielonoświątkowego w R.P. w dniach 19 - 26 czerwca organizuje na stadionie w Kluczach Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w namiocie misyjnym.*

### W programie:

- 1/ godz. 11.00 - 17.00 festyny dla dzieci i dorosłych w tym: gry, konkursy, kiełbaski na gorąco, słodczyce
- 2/ godz. 18.00 - 20.00 spotkania misyjne w tym: występy zespołów muzycznych, drama, pantomima, ewangelizacja
- 3/ godz. 20.30 - 22.00 koncerty dobrej muzyki chrześcijańskiej

**Organizatorem jest Kościół Zielonoświątkowy w Olkuszu tel. 754 24 76**

## KOMUNIKAT



W dniu 27.04.2000 r. wyszedł z domu i do chwili obecnej nie nawiązał kontaktu z rodziną:

### Stanisław Surma

ur.24.09.1941 r. Rodaki  
zam. Rodaki ul. Wiejska 6 woj.  
małopolskie

### Rysopis:

Wzrost ok. 180 cm  
Włosy koloru siwego  
Oczy szare

Ubiór w chwili zaginięcia:  
koszula sztruksowa w kolorze  
zielonym (turkus)  
spodnie koloru czarnego

WSZYSTKIE OSOBY MOGĄCE UDZIELIĆ INFORMACJI O ZAGINIONYM PROSIMY O KONTAKT Z KOMISARIATEM POLICJI W KLUCZACH TEL. 032 / 642 84 07  
LUB Z NAJBLIŻSZĄ JEDNOSTKĄ POLICJI

## Na wycieczce fajnie jest!

Pracownicy firmy VERBUS uczestniczyli w wycieczce na Ukrainę w dniach 11-14 maja br. Zwiedzali głównie Lwów. Opiekował się nimi pilot, który pokazał grupie najcenniejsze miejsca na tym mieście.



od prawej - prezes firmy VERBUS Janusz Grzanka, Stanisław Smętek, Zbigniew Piszczek

Podczas pobytu w hotelu we Lwowie kluczeńska grupa spotkała się z ukraińskimi oficerami. Po krótkiej rozmowie oficerowie użyczyli swoich czapek, aby nasi rodacy mogli się w nich sfotografować. Jeden z oficerów miał polskie pochodzenie.

## UJAWNIJCIE SIĘ!

Wszystkich niepełnosprawnych i ich rodziny, zainteresowanych przedsięwzięciem założenia Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych z Dysfunkcją Narządu Ruchu prosimy o kontakt telefoniczny 643 30 37 lub adres domowy

Jerzy Kwiatkowski Braciejówka 3, 32 300 Olkusz

## Co słysząc w naszych szkołach

### Szkoła Podstawowa i Gimnazjum Bydlin

Siedmiu uczniów z gimnazjum w Bydlinie pod kierunkiem polonistki Anny Barczyk wzięło udział w IV Ogólnopolskim Konkursie na Pracę z Literatury. Sześcioro zdobyło wyróżnienia w swej grupie wiekowej.

Justyna Jurczyk z Ia i Łukasz Kula-wik zaprezentowali swe wiersze:

### A oto wiersz Justynki pt. "Życie"

*Idziemy  
przez życie  
pełne smutków.  
Nie oglądamy się  
za siebie  
i na nic nie czekamy.  
Przelatujemy  
przez życie  
czasem zwinnie  
omijając  
największe troski  
czasem delikatnie  
nie strącając*

*nawet kropli rosy.  
Żyjemy  
tylko raz.  
A szkoda, bo wtedy  
być może ktoś  
doceniłby  
tę wartość.*

### Wiersz Łukasza również pt. "Życie"

*Życie jest jak drzewo stare  
Silny wiatr jego konary łamie  
Jesienią w biały sen zapada  
Jego złoty liść zimę zapowiada  
Wiosną zaś ożywa  
Zbłąkane ptactwo przed deszczem  
okrywa*

*Życie jest jak okręt na pustym oce-  
anie  
Zbłąkany nigdy nie wie co się z nim  
stanie  
Dzielnie przemierza jego przestwo-  
rza  
Pytając Boga co przyniesie kolejna  
zorza*



### DYREKCJA GIMNAZJUM

W BYDLINIE

### Centrum Edukacyjno-Metodyczne i Jury III Ogólnopolskiego Konkursu na Baśń IV Ogólnopolskiego Konkursu na Pracę z Literatury i II Ogólnopolskiego Konkursu na Komiks

gratulują nauczycielom Szkoły doskonałych wyników pracy dydaktycznej i pedagogicznej.

Sukcesem Państwa jest sukces uczniów, którzy wykazali się dużą fantazją, kreatywną wyobraźnią i zdolnościami literackimi. To wszystko zadecydowało o ich wysokiej pozycji w skali ogólnopolskiej.

Z-ca DYREKTORA  
CENTRUM EDUKACYJNO-METODYCZNEGO  
w Katowicach

*mgr Krzysztof Gilewski*

Centrum Edukacyjno-Metodyczne  
w Katowicach

Katowice 2000

Niech tylko kawałek kry się ukruszy  
A z dna się już nigdy nie wynurzy.  
Życie jest jak rzeka  
Nigdy nie wiesz co cię w niej czeka  
Płynie krętymi ścieżkami  
Uciekając wciąż przed nami  
Czasem szybciej czasem wolniej  
Zbliżając się do wodospadu.

**Karolina Gawron z Klasy Ia podjęła się tematu: „Nic takiego jak uroda nie istnieje. Nie ma twarzy brzydkich i ładnych. Są twarze natchnione i twarze ślepe..”**

**„Jak sądzisz, jakie znaczenie ma w życiu uroda?”**

Pracę opublikujemy w następnym numerze.

Rafał Skowronek z klasy Ib wybrał temat: „Kiedy idziesz ulicą mijasz oświetlone okna. Cudze okna. Co w nich widzisz, co chcesz zobaczyć patrząc w cudze okna?”

Malwina Smętek z klasy Ia zachęcała: „Uśmiechaj się, do każdej chwili uśmiechaj... Uśmiech w życiu - możliwość czy konieczność?”

Żaneta Szelaż z Ia wymyśliła własny temat i napisała opowiadanie o problemach dorastającego chłopca pt. „Wina”

Finalistka Wojewódzkiej Olimpiady Marzena Milanowaka

Marzena Milanowska, uczennica ósmej klasy Szkoły Podstawowej w Bydlinie została laureatką Wojewódzkiej Olimpiady Przedmiotowej z języka polskiego. Znalazła się w 39 - osobowej ścisłej czołówce wyłonionej spośród 114 osób z całego województwa małopolskiego. Jako zwyciężczyni otrzymała zaświadczenie o zdobyciu miana laureatki, dyplom jak również nagrody książkowe.

Atmosfera towarzysząca konkursowi była gorąca. Pierwszego dnia znaleźliśmy się w ogromnym chaosie i tłumie uczestników, opiekunów i rodziców zgromadzonych w niewielkim holu. Zmęczeni tłokiem uczniowie udali się do sal, gdzie przez 135 minut pracowali na swoje wyniki.

W drugim dniu podczas wypowiedzi ustnych było nieco spokojniej, gdyż każdy olimpijczyk miał wyznaczony czas na swoją wypowiedź.

Najważniejsze jest to, że Marzena została jedną z najlepszych województwa małopolskiego. Opiekunem finalistki jest nauczycielka języka polskiego Marzena Wojtacha.

Informacje  
przekazały szkoły z Bydlina

## Szkoła Podstawowa w Ryczówku

Maj, to miesiąc zawodów sportowych. Uczniowie naszej szkoły brali udział we wszystkich organizowanych na szczeblu gminy. Jednak prawdziwie udany był nasz udział w pierwszych wiosennych biegach przełajowych o puchar Wójta Gminy Bolesław. Aż trzech naszych uczniów wróciło z medalami. I miejsce i złoty medal zdobył Robert Pasich uczeń klasy III, II miejsce i srebrny medal zdobyła Paulina Wizor - uczennica klasy VI, która tym samym zakwalifikowała się do udziału w zawodach wojewódzkich. Od jesieni Paulina regularnie trenuje i startuje w różnych zawodach. Życzymy jej wysokich sportowych osiągnięć. III miejsce i brązowy medal zdobyła Anna Kopeć uczennica klasy IV.

Oczywiście wymienieni uczniowie startowali w swoich grupach wiekowych, przy dużej konkurencji (około 200 uczestników).

Pragnę również zaznaczyć, że trzy medale zdobyte przez uczniów niewielkiej szkoły (102 uczniów) jest prawdziwym osiągnięciem. Wszyscy, którzy w tych zawodach wzięli udział sprawili mi tym dużą przyjemność i sądzę, że o Was jeszcze kiedyś usłyszemy i przeczytamy!

Poza sportem maj jest też okresem wielu innych zajęć. Uczniowie kończyli prace dotyczące ostoji przyrody. Szczególnie zaangażowali się przy tych pracach uczniowie klasy V, a wyjątkowo chciałabym wyróżnić Grzesia Plutkę i Kamila Pasicha (brata Roberta - tego ze złotym medalem), którzy wykonali bardzo dużo ciężkich prac ziemnych. W uznaniu ich wysiłku i dużego zaangażowania (oczywiście poza godzinami lekcyjnymi) otrzymali oni piłki futbolowe. W sobotę 3 czerwca wezmą oni udział wraz z pięcioma koleżankami z klasy VIII w prezentacji osiągnięć naszej szkoły, podczas realizacji programu Szkolne Ostoje Przyrody.

Uczniowie ci pod opieką nauczycielki Bogusławy Jakubek zaprezentują naszą szkołę w Krakowie w czasie półgodzinnej prezentacji podczas Dni Ochrony Środowiska obchodzonych na ulicy Brackiej w Krakowie.

Poza tym życie szkolne w maju toczyło się swoim normalnym trybem. Klasa III spędziła dwa tygodnie nad morzem w ramach wyjazdu na tzw. Zieloną szkołę. Klasa I przygotowała poczęstunek dla swoich MAM z okazji ich święta, a przedszkolaki przygotowały prawie półgodzinny występ. Dla klasy VIII był to czas najbardziej pracowity, bo uczniowie tej klasy mieli badania kompetencji. O wynikach dowiemy się w połowie czerwca.

Dyrektor szkoły  
Anna Banach

# Profilaktyka uzależnień

w Szkole Podstawowej w Rodakach.

W odpowiedzi na propozycję Opieki Społecznej w Kluczach zadziałało ognisko socjoterapeutyczno-profilaktyczne w Rodakach. Ognisko to swoim działaniem objęło uczniów klas czwartej, piątej i szóstej. Zajęcia prowadzone są ciekawymi metodami tj.:

- zabawowo- twórczymi
- refleksyjno- kompensacyjnymi
- aktywnymi (burza mózgów, scenki tematyczne).

Główne cele tych zajęć to:

- wyrobienie odporności na wywierane presje i zagrożenie
- dostarczenie wiedzy o mechanizmach i skutkach uzależnień
- praca nad własnymi problemami i emocjami.

W programie zajęć przewidziane są również filmy, testy, pieszce wycieczki. Jedną z wycieczek odbyła się w sobotę 27. 05. 2000r. do Chechła i na Pustynię Błędowską. Uczniowie podczas wycieczek integrują się, podejmują rolę, nabywają poczucia własnej wartości, doskonalą podejmowanie decyzji indywidualnych i zespołowych. Bardzo ważne jest, aby uczeń wiedział, że będąc w grupie ma prawo do własnej decyzji. Był przygotowany a nawet przetrenowany do mówienia „nie” kolegom, jeśli nie jest to dobre dla niego.

Bowiem tylko zdobycie wiedzy o substancjach uzależniających, o ich działaniu i o sposobach radzenia sobie z życiem bez ich pomocy jest dla wielu młodych ludzi jedyną szansą na uniknięcie uwięzienia w chemicznej pułapce -narkotykowej, alkoholowej nikotynowej.

Mariola Binek

## „Pomarańczowa Linia” lokalnie ...

18 października 1999 r wraz z uruchomieniem ogólnopolskiej kampanii „Alkohol kradnie wolność”, rozpoczął działanie bezpłatny system pomocy telefonicznej „Pomarańczowa Linia” dla rodziców, których dzieci piją alkohol. Telefon ten był zorganizowany centralnie w Warszawie i z naszego terenu było problemem dodzwonienie się do Pomarańczowej Linii, ponieważ był on tak oblegany.

Obecnie dzięki nawiązaniu współpracy międzygminnej i Fundacji ETOH w Domaniewicach udało się uruchomić Lokalne Pogotowie Pomarańczowej Linii w Domaniewicach.

### RODZICU !

Masz problem z twoim nastoletnim dzieckiem? Jeżeli nie wiesz jak postępować by nie stracić z nim kontaktu, jeżeli podejrzewasz że twoje dziecko pije alkohol lub bierze narkotyki, jeżeli chcesz uzyskać konkretną poradę lub informacje dotyczące problemów wychowawczych - nie zwlekaj ZADZWOŃ !!!

Pamiętaj zbliżają się wakacje, Twoje dziecko jest narażone na różne pułapki związane z alkoholem i narkotykami, zadbaj o nie !

### ZAPAMIĘTAJ !

## 0 800 661 166 POMARAŃCZOWA LINIA !

Bezpłatna linia czynna codziennie w godz. 16.00 - 20.00 - pomaga rodzicom, młodzieży w trudnych sytuacjach związanych z alkoholem !

## RODZICU ZBLIŻAJĄ SIĘ WAKACJE, PAMIĘTAJ !

- W ciągu 10 ostatnich lat prawie 3- krotnie spadła liczba uczniów, którzy nigdy nie pili piwa

- Wzrosła liczba dziewcząt, które upiły się ( 3,3% w 1988 roku do 8,3 % w 1997)

- W ostatnich latach dramatycznie obniżył się wiek inicjacji alkoholowej - obecnie pierwszy kontakt z alkoholem mają 9 - 12-latkowie . Jeszcze kilka lat temu picie alkoholu zaczynało się w wieku 14 - 15 lat.

- Komenda Główna Policji alarmuje - dramatycznie obniżył się wiek małoletnich przestępców. Zdecydowana większość czynów karalnych popełnili oni pod wpływem alkoholu.

- Tylko w 1998 roku policjanci w Polsce mieli do czynienia z 1799 nieletnimi uzależnionymi od alkoholu.

**Pamiętaj te problemy mogą dotyczyć również Twojego dziecka .**

# Uwaga SEKTY!

**- zbliżają się wakacje,  
- warto bacznie obserwować naszą młodzież**

Najbardziej narażoną grupą na wpływ sekt jest młodzież zwłaszcza wywodząca się z rodzin niestabilizowanych, bezrobotna, z bezkrytyczną ciekawością, religijnie obojętna, moralnie zaniedbana. Część z nich, a także osoby dorosłe ulegają technikom werbowania. Niektórzy z nich liczą na korzyści materialne. Doświadczenia wykazują, że sekty osiągają największe sukcesy wtedy, gdy społeczeństwo (także Kościół) nie potrafią odpowiedzieć na oczekiwania i pragnienia ludzi szukających rozwiązania swych życiowych problemów.

W Polsce działa obecnie około 120 sekt, z tej liczby 95 związków jest zarejestrowanych. Orientalne ruchy zaczęły docierać do Polski od 1979r. i to głównie z Europy Zachodniej i USA. Ruchy powiązane z buddyzmem i hinduizmem obejmują w sumie około 800 osób w całym kraju. Sekty o działaniu destrukcyjnym na terenie Polski są następujące:

- Ruchy Satanistyczne
- Scjentologiczny Związek zwany Kościołem Scjentologicznym
- Wspólnota Niezależnych Zgromadzeń Misyjnych Rodzina, inna nazwa to Dzieci Boże
- Niebo - Zbór Chrześcijan Leczenia Duchem Bożym
- Kościół Zjednoczony, czyli Ruch pod wezwaniem Ducha Świętego dla Zjednoczenia Chrześcijaństwa Światowego - zwany Kościołem S.M.Moona (Muna)
- Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Kryszny
- Instytut Wiedzy Transcendentalnej Dla okazania pomocy ludziom pragną-

cym uwolnić się spod działania sekt powstały różne ośrodki między innymi: Dominikańskie Centrum Informacji o nowych ruchach religijnych i sektach, Kraków tel. 0 12/23 16 13.

Objawy uzależnienia przez sektę

1. Ogólne zmiany w zachowaniu:

- nagła i wyraźna zmiana osobowości  
- nowy sposób odżywiania się, ubierania, nowy język, nowe kontakty towarzyskie

- zamknięcie w sobie: hermetyczność i tajemniczość, czasem wrażenie nieobecności, podobne do transu - możliwy wpływ sugestii i hipnozy

2. Zmiany intelektualne:

- fascynacja nową literaturą i wynikający stąd nowy język oraz nowy sposób wartościowania rzeczywistości

- wynikające stąd postawy super - krytyczne, agresywne lub obronne

- utrata umiejętności myślenia abstrakcyjnego, obiektywnie krytycznego, brak myślenia całościowego, szerokiego, co przejawia się w prymitywizacji języka, uproszczona wizja świata

3. Zmiany fizyczne - emocjonalne:

- nagłe „ochłodzenie” i brak emocji w stosunkach z rodziną i przyjaciółmi

- ograniczenie zdolności do zawierania dojrzałych i głębokich związków

- lęki i myśli samobójcze

- podniecenie i witalność lub niepokój i pośpiech

- ogólne wrażenie zaburzeń psychicznych, aż do podejrzeń psychozy

- zaburzenia fizyczne, nagły spadek wagi lub przyrost wagi, zły wygląd

ZARZĄD GMINY  
KLUCZE

UCHWAŁA NR 140/2000  
ZARZĄDU GMINY KLUCZE  
Z dnia 24.05.2000 r.

W sprawie : ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w Kluczach ul.XXX-lecia

Na podstawie art.30 ust.2 pkt.3 ustawy z dnia 8 marca o samorządzie gminnym /j.t.z 1996 r. Dz.U.Nr.13 poz.74 z późn.zm./ i art.35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz.U.Nr 115 poz.741 z 1997 r. z późn.zm./ Zarząd Gminy Klucze w składzie :

Węgrzyn Małgorzata  
Kaczmarczyk Józef  
Adamski Janusz  
Dziechciewicz Henryk  
Rak Tadeusz

Uchwała co następuje :  
§ 1.

Ogłasza się o przeznaczaniu do sprzedaży następujących nieruchomości z zasobu nieruchomości gminy Klucze :

L.p	Numer ewidencyjny	Pow. w m <sup>2</sup>	Nr Księgi wieczystej	Położenie	Przeznaczenie w planie	Cena nieruchomości
1.	1659	480	34 859	Klucze	Budownictwo rodzinne	9.700,-zł
2.	1660	516	34 859	"	"	10.010,-zł
3.	1661	518	34 859	"	"	10.050,-zł
4.	1662	519	34 859	"	"	10.070,-zł
5.	1663	522	34 859	"	"	10.550,-zł
6.	1664	524	34 859	"	"	10.590,-zł
7.	1665	526	34 859	"	"	10.210,-zł
8.	1666	527	34 859	"	"	10.230,-zł
9.	1667	527	34 859	"	"	10.230,-zł
10.	1668	527	34 859	"	"	10.230,-zł
11.	1669	528	34 859	"	"	10.670,-zł
12.	1670	528	34 859	"	"	10.670,-zł
13.	1671	526	34 859	"	"	10.550,-zł
14.	1672	518	43 859	"	"	10.470,-zł

§ 2.

Zamieszczenie ogłoszeń o przetargach na zbycie nieruchomości nastąpi po upływie 21 dni od dnia wywieszenia uchwały na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy.

§ 3.

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Klucze

§ 4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia

Urząd Gminy Klucze  
mgr Małgorzata Węgrzyn

Zarząd Gminy Klucze uprzejmie informuje, że Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 19 kwietnia 2000 r. zarządził wybory uzupełniające do Senatu RP w okręgu wyborczym obejmującym obszar województwa katowickiego istniejącego do dnia 31 grudnia 1998 r. (Dz.U. Nr 31 poz. 385).  
**Data wyborów - 25 czerwca 2000 r.**  
Poniżej podajemy numery obwodów głosowania i siedziby obwodowych komisji wyborczych.

**Obwieszczenie  
Wójta Gminy Klucze  
z dnia 18 maja 2000 r.**

Na podstawie art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 28 maja 1993 r. - Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 45 poz. 205 z późn. zmianami), art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1991 r. - Ordynacja wyborcza do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 54 poz. 224 z późn. zmianami) w związku z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 kwietnia 2000 r. w sprawie zarządzenia wyborów uzupełniających do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 31 poz. 385) podaje się do publicznej wiadomości informację o numerach, granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych ustalonych uchwałą Rady Gminy Nr XXII/149/2000 z dnia 17 maja 2000 r. **w celu przeprowadzenia głosowania w wyborach uzupełniających do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 25 czerwca 2000 r.**

Numer obvodu	Granice obvodu	Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej
1.	Klucze wieś	Dom Kultury "Papiernik" w Kluczach
2.	Klucze XXX-lecia PRL Klucze - Osada	Szkoła Podstawowa w Kluczach
3.	Chechło	Dom Ludowy w Chechle
4.	Rodaki	Szkoła Podstawowa w Rodakach
5.	Ryczówek	Szkoła Podstawowa w Ryczówku
6.	Kwaśniów Górny, Kwaśniów Dolny, Hucisko	Świetlica Wiejska w Kwaśniowie Górnym
7.	Jaroszowiec, Bogucin Duży, Golczowice, Zalesie Golczowskie	Dom Kultury "Hutnik" w Jaroszowcu
8.	Kolbark	Świetlica w Kolbarku
9.	Bydlin, Cieślin, Krzywopłaty	Szkoła Podstawowa w Bydlinie
10.	Wojewódzki Szpital Chorób Płuc w Jaroszowcu	Wojewódzki Szpital Chorób Płuc w Jaroszowcu

Lokale wyborcze będą otwarte w dniu 25 czerwca 2000 r. w godz. 6.00 - 22.00.

Wójt  
(-) Małgorzata Węgrzyn

## OGŁOSZENIE

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Kwaśniowie informuje, że organizuje wyjazd wakacyjny dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych w okresie **17.07.- 31.07. 2000r. do Międzyzdrojów.**

Całkowity koszt wynosi **560 zł.**

Informacja telefoniczna **6426 003 - Norbert Biń**

## AVON COSMETICS

PRACA W CHARAKTERZE KONSULTANTKI / KONSULTANTA  
KONTAKT TELEFONICZNY - 642 91 92  
LUB 0604 54 83 41



## KIEROWCO, strzeż się rozboju na drodze !



1. **Uważaj !** Przystępcy dokonujący na drogach napadów na kierujących samochodami coraz częściej w celu zatrzymania pojazdu, który chcą zaatakować, używają – pod pozorem dokonywania policyjnej kontroli drogowej – elementów wyposażenia policyjnego lub bardzo do nich podobnych (m. in. umundurowania, lamp błyskowych na samochodach upodobnionych do radiowozów).

2. Policjanci, którzy zatrzymują Cię do kontroli drogowej, są jednakowo umundurowani: na mundur mogą mieć dodatkowo włożoną kamizelkę odblaskową koloru żółto-zielonego z czarnym napisem „POLICJA”. Ich radiowóz jest koloru granatowego, ma biały odblaskowy pas wokół nadwozia; na przednich drzwiach umieszczony jest napis „POLICJA”, a na dachu – zainstalowana na stałe lampa zespolona ze światłami niebieskim lub niebieskim i czerwonym oraz podświetlanym napisem „POLICJA”. Część radiowozów, celem lepszego odróżnienia od innych pojazdów, ma białe drzwi boczne. Wszystkie radiowozy policyjne muszą mieć numery taktyczne składające się z jednej litery i trzech cyfr; umieszcza się je na błotnikach tylnych, z tyłu nadwozia po prawej stronie oraz na dachu.

Radiowóz policyjny wygląda np. tak:



3. **Nie daj się zwieść !** Zgodnie z prawem sygnał do zatrzymania jest podawany przez policjanta tarczą do zatrzymywania pojazdów (lizakiem), a po zmierzchu – tylko latarką z czerwonym światłem. Sygnał do zatrzymania może być również podany z jadącego radiowozu przez krótkotrwałe włączenie niebieskiego światła błyskowego i sygnału dźwiękowego o zmiennym tonie.

4. **Pamiętaj !** Od 1 marca 2000 r. do 30 lipca 2000 r. rutynowe kontrole samochodów ciężarowych będą dokonywane jedynie przez policjantów umundurowanych, dysponujących oznakowanym radiowozem i tylko na drogach w obszarze zabudowanym.

5. **Bądź czujny !** Twoje wątpliwości powinna wzbudzić próba zatrzymania do rutynowej kontroli poza obszarem zabudowanym przez osoby poruszające się samochodem cywilnym wyposażonym jedynie w lampę błyskową lub przez osoby w ubraniu tylko zbliżonym wyglądem do munduru policyjnego. W takiej sytuacji **nie zatrzymuj się ! Kontynuuj jazdę** do najbliższej jednostki Policji albo do miejsca, gdzie spotkasz dużo osób (stacja paliw, przydrożny bar lub zajazd itp.). Jeżeli masz telefon komórkowy, poinformuj o tym fakcie Policję: ( 112 ( 997.

6. **Ostrożności nigdy za wiele !** Unikaj zatrzymywania się w odludnych miejscach. Nie reaguj na dawane przez innych znaki świadczące o tym, że rzekomo coś złego dzieje się z Twoim autem; zwracaj uwagę, czy nie śledzi Cię inny pojazd.

## Szanowni czytelnicy!

*To ostatni - przedwakacyjny - numer naszego miesięcznika. Kolejny numer „Echa Klucz” ukaże się w sierpniu. Z pewnością znajdzie się w nim wiele artykułów podsumowujących okres wakacyjny. Dlatego też proponujemy Wam rejestrowanie urlopowych wrażeń piórem i „okiem” aparatu. Najciekawsze przyniesione do redakcji zdjęcia oraz opisy urlopowych wojaży zostaną opublikowane. Oprócz publikacji w naszym piśmie, jako nagrodę za wakacyjne prace, ich autorzy otrzymają gadzety promocyjne. Zachęcamy wszystkich - dorosłych i dzieci - opisujcie i fotografujcie napotkane podczas wakacji ciekawostki. Będzie nam bardzo miło, jeśli sfotografujecie się z numerem „Echa”. Może ktoś zawędruje z naszą gazetą pod wieżę Eiffla, na plażę mórz południowych, albo pod krzyż Giewontu ?*

## Kapela gra !

*Z II nagrodą wróciła z Radziszewa kluczeńska kapela „Jasie”. Tam, 18 maja, odbył się XIV Konkurs Kapel, Instrumentalistów, Śpiewaków i Gawędziarzy Ludowych pod nazwą „Wstążka Krakowska”.*

Do wspomnianego konkursu, „Jasie” zakwalifikowały się podczas eliminacji rejonowych, które miały miejsce w Krzeszowicach, 13 maja.

Już pod koniec czerwca kapela wyjedzie do Tarnowa na XIV Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne „O Pióro i Gliniany Dzban”. Tarnowskie spotkania również mają charakter konkursowy.

(RAJ)



# Dzień Matki - Impreza w Domu Kultury Przedszkole Klucze



„Pajacyki”



„Smerfy”



„Biedronki”



„Niedźwiadki”



„Pszczółki”



„Pszczółki”

ECHO KLUCZ Informacyjny Miesięcznik Samorządowy

Wydawca: Rada Gminy Klucze

Redakcja: ul. Partyzantów 1, 32-310 Klucze, tel. (032) 64-28-508

Redaktor Naczelny: Halina Ładoń, Współpracownik: Rafał Jaworski

Druk: Firma Wydawniczo-Poligraficzna "A-Z" s.c., 32-300 Olkusz, Żurada III 115, tel.(032) 641-22-62